

TYGODNIK

SWARZĘDZKI

19.12.96

Cena 80 gr (8000 zł)

Nr 51 (277)

ISSN 1234-7825

NUMER ŚWIĄTECZNY

**GWIAZDKOWY
WYRĄB**



" LUDZKIE "
KARPİE



Pomódlmy się w Noc Betlejemską
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.

★★★

Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.

★★★

I aby u nas złośliwe jędze
pozamieniały się w owieczki
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwej świeczki.

★★★

By anioł podarł każdy dramat
aż do rozdziału ostatniego,
kładąc na serce pogmatwane,
jak na osiołka-kompres śniegu.

★★★

Aby się wszystko uprościło-
było zwyczajne-proste sobie-
by szpak pstrokaty, zagrypony,
fikał koziołki nam na grobie.

★★★

Aby wątpiący się rozplakał
na cud czekając w swojej kolejce,
a Matka Boska - cichych, ufnych -
jak ciepły pled wzięła na ręce.

ks. Jan Twardowski

Wszystkim naszym Czytelnikom,
Sympatykom i Przyjaciółom, tym
którzy się do nas uśmiechają i chcą być
z nami w nowym roku życzymy najser-
deczniej dobrych, ciepłych świąt. Pra-
wdziwej bliskości z innymi, tymi, któ-
rych kochacie tymi, którym potraficie
wybaczyć. Życzymy Wam radości
z przeżywania własnego życia bo ja-
kiekolwiek przecinają je smutki. za-
wsze niesie ono nadzieję.

Życzymy Wam szczęścia. I wielu
pięknych wzruszeń.

Redakcja „Tygodnika Swarzędz-
kiego”



KAŻDEGO ROKU,
PRZED RADOSNYM
ŚWIĘTEM
BOŻEGO NARODZENIA
HARCERKI I HARCERZE
PRZYNOSZĄ
BETLEJEMSKIE
ŚWIATŁO POKOJU.

**DNIA 20.XII.1996 o godz. 17.00,
10 Swarzędzka Drużyna Harcererek „ZOCHY”
przywiezie Betlejemskie Światło Pokoju
do Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Tro-
ski
- os. Kościuszkowców 13.
ZAPRASZAMY**

Betlejemskie Światło Pokoju „Być światłem dla innych”

Stało się już tradycją, że od kilku lat tuż przed Bożym Narodzeniem trafia do Polski Betlejemskie Światło Pokoju. Ogień przywieziony przez skautów austriackich z Betlejem polscy harcerze otrzymują od skautów słowackich. Niesiony harcerskimi dłońmi płomyk trafia wszędzie tam, gdzie chcemy przekazać symbol pokoju, radości i nadziei: do rodzin, szkół, kościołów, urzędów i instytucji, szpitali i domów opieki społecznej...

”Być światłem dla innych” - to przesłanie, które w tym roku towarzyszy przekazywaniu Betlejemskiego Światła Pokoju. Jakże mocno symbolika ognia i światła jest związana z harcerstwem. Niosąc betlejemski płomyk powinniśmy zdobyć się na chwilę refleksji nad miejscem harcerstwa w naszym życiu. Nad tym, czy w naszej codzienności potrafimy promieniować ciepłem i energią, którą czerpiemy z przeżywania harcerskiego życia? Czy panoszące się często zło, obojętność, nietolerancję i brak poszanowania wartości moralnych potrafimy rozświecić harcerskim przykładem? Czy sami umiemy dawać ciepło ludziom wokół nas: naszym bliskim, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, ludziom spotkanym na ulicy? Czy jak ogień w ciemną noc potrafimy skupiać ludzi - ich życzliwość, pracę, wspólny wysiłek - na rozwiązywaniu istotnych problemów i spraw naszych ”małych ojczyzn” i tej dużej ojczyzny - Polski? Czy, tak jak śpiewamy w ważnych chwilach naszego harcerskiego życia - stale dążąc do zdobycia ”świecącego harcerskiego krzyża”, wystarczająco skutecznie swoją służbę niesiemy ludziom pokój, radość i nadzieję? Nie tylko raz w roku przed Bożym Narodzeniem, lecz... całym życiem...”!

Zuchom, harcerkom i harcerzom, instruktorkom i instruktorom Związku Harcerstwa Polskiego oraz wszystkim przyjaciołom harcerstwa składam najserdeczniejsze życzenia zdrowych, spokojnych i spędzonych w rodzinnym gronie Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

Czuwaj

Naczelnik
Harcerstwa Polskiego
(-) hm. Ryszard Paclawski

„LUDZKIE KARPIE”

Tematem, który jest ostatnio szczególnie nagłaśniany w mediach, są eksperymenty genetyczne. Karpie, którym wszczepiono ludzkie geny wzrostu, pływają w stawach w Gołszynie. Badania prowadzone przez PAN wywołały wiele kontrowersji. Zawsza dało się słyszeć opinie specjalistów, wśród których jedni opowiadali się za tego typu doświadczeniami, podczas gdy inni kategorycznie im się sprzeciwiali.

Zbliżają się święta, a jak wiadomo, świąteczny obyczaj nakazuje spożywanie podczas wigilijnej wieczerzy tradycyjnego karpia. Tymczasem wiele ludzi jest przerażonych i zdezorientowanych ostatnimi doniesieniami w prasie. Niektórzy pytają czy przyjdzie nam spożywać zmutowane ryby?

Czasem reakcje ludzi na wiadomość o prowadzeniu takich eksperymentów bywają skrajnie różne - jedni machną ręką i lekceważąco odnoszą się do tego rodzaju rewelacji, inni reagują wręcz paniką. „Tradycja tradycją, lecz ja już nigdy w życiu karpia do ust nie wezmę” - żali się jedna starsza pani drugiej.

Czy obawy te są rzeczywiście uzasadnione? Aby odpowiedzieć na te i wiele innych pytań, postanowiłam odwiedzić pobliskie stawy hodowlane. Na łowiskach zapewniono mnie, że ryb na świąteczne stoły na pewno nie zabraknie, choć w tej chwili połowy są wstrzymane ze względu na niesprzyjającą aurę. Powodem jest trzycentymetrowa warstwa lodu utrudniająca wypłynięcie łodzią, nie jest też



możliwe łowienie ryb w przeręblu, gdyż lodowa tafla jest na to zbyt cienka. Pracownicy łowiska uspokoili mnie jednak, twierdząc, że w ostateczności wykorzysta się nagromadzone zapasy, których nie powinno zabraknąć. Ponadto przekonywano mnie, że karpie są wyśmienite w smaku i, co najważniejsze, nie mają wygórowanej ceny. Gdy wyraziłam swoją wątpliwość, czy aby na pewno ryby te nie były poddawane żadnym genetycznym eksperymentom, zapewniono mnie iż doświadczenia takie w ogóle się tu nie odbywają, a cała hodowla jest pod ścisłym nadzorem i ostrą kontrolą właściwych instytucji. Najlepszą chyba wizytówką firmy jest duża liczba odbiorców - zarówno hurtowych jak i detalicznych. Poza karpiami, których obecność na wigilijnym stole jest obowiązkową tradycją,

sporym zainteresowaniem klientów cieszą się różni inni przedstawiciele rybniej fauny: szczupaki, sandacze, tołpygi i liny. Nie wpadamy zatem w popłoch. Ryb na święta starczy dla wszystkich, a Czytelników możemy uspokoić i zapewnić, iż podejrzania, o to że zakupiona ryba jest egzemplarzem eksperymentalnym, są całkowicie nieuzasadnione. Doświadczal-

kowych przez żadnych łatwego zysku handlarzy. Do tych niecnych praktyk zachęcają ich bowiem wysokie ceny drzewek na targowiskach i, oczywiście, coraz częściej spotykana niechęć Polaków do sztucznych, plastikowych iglaków.

W podswarzędzkich lasach jest niewiele choinek i, jak się dowiedzieliśmy, proceder ich wycinania nie jest zbyt częsty. Zdarzają się jednak, jak wszędzie, pragnący zaoszczędzić kilkanaście złotych, pojedynczy „łowcy” z siekierą. Jednak ich ofiarami mogą być zaledwie smętne, pokrzywione drzewka z rejonu Zieleńca. Niewiele świerków rośnie również w rejonie puszczy Zielonki. By uchronić je przed ewentualnymi amatorami, nie będziemy podawać ich umiejscowienia.

Do budzących największe zdumienie przedświątecznych kradzieży drzewek należą z pewnością te najbardziej zuchwałe, dokonywane w... samym Swarzędzu - na skwerach lub nawet w prywatnych ogrodach! Oto na przykład kilka lat temu wycię-



to karpie bowiem pływają tylko w basenach placówek naukowych i nie są przeznaczone do konsumpcji.

ŚWIĄTECZNY WYRĄB

Świerk, czyli popularna choinka, to roślina, którą człowiek interesuje się w zasadzie raz do roku. Zwyczaj przystrajania drzewek i stawiania ich w domach sięga wielu lat, choć nie tak znów wielu, jak by się niektórym wydawało. Zapewne wszyscy jednak wiedzą, że bożonarodzeniowe ozdoby wieszają się też na innych niż świerki drzewach iglastych.

To szczególnie, przypadające na grudzień, zainteresowanie choinkami bywa czasem niezbyt zgodne z prawem. Znane są przypadki nielegalnego wyrębu całych hektarów lasów świer-

to świerk przed budynkiem czynnego wówczas hotelu „Unii”. Co najciekawsze, złodziej działał nie w nocy, lecz najprawdopodobniej rankiem, w biały dzień. Innym przypadkiem, świadczącym o tym, że rabuś był osobą zdeterminowaną i bez skrupułów, była kradzież świerka z posesji jednego mieszkańca Swarzędza, przy czym, co wydaje się w tym wszystkim najdziwniejsze, choinka była ozdobiona i oświetlona! No cóż, pomysłowość złodziei bywa nieograniczona. Na szczęście, proceder wykradzania świerków w naszym mieście należy raczej do rzadkości. Warto jednak w tym najbardziej „gorącym” okresie uważnie przyjrzeć się iglastym drzewkom rosnącym w najbliższej okolicy - zwłaszcza tym na skwerach - i trochę ich przypilnować, by mogły cieszyć oczy przechodniów przez cały rok. (A.S.)



SWARZĘDZANIN ANNO DOMINI 1996

Kto powinien zdaniem Państwa otrzymać tytuł "Swarzędzina Roku 1996"? To już czwarty nasz plebiscyt! Prosimy o zgłaszanie kandydatów. Poznajmy ludzi, którzy w tym roku wyróżnili się swoją działalnością na rzecz naszego miasta lub w inny sposób dali się po-



Małgorzata Nowak - Swarzędzanka Roku 1995.

znać swarzędzkiej społeczności:

Dziś przypominamy dotychczasowych laureatów:

"Swarzędzanin Roku 1993" -

Lechosław Rutaski

"Swarzędzanin Roku 1994" -

Zdzisław Kaczmarek

"Swarzędzanka Roku 1995" -

Małgorzata Nowak

Nominację do tytułu w minionych latach uzyskali:

rok 1994 - Krystyna Leśniak

Ewa Brożyńska

Barbara Kucharska

Wiesław Zaporowski

rok 1995 Leszek Grajek

Stanisław Witecki

Trzech wybranych prezydentów wycofało swoje kandydatury. Jury szanując ich wolę, ale biorąc pod uwagę rangę ich działalności oraz głosy czytelników postanowiło przyznać nominację honorową:

- za otwartość na krzywdy ludzkie, serdeczność i altruistyczną postawę w sytuacjach wymagających pomocy ze strony władz miasta-przewodniczącej Rady Miejskiej dr-inż Barbarze Brodowskiej-Włażlińskiej, a za -szlachetne, dobre, wyrozumiałe, kochające serce i pomoc



Król ubiegłorocznego balu Stanisław Witecki z Lechosławem Rutaskim i Zdzisławem Kaczmakiem.

niesioną inaczej sprawnym mieszkańcom naszego miasta Basi Kucharskiej, natomiast za -wrażliwość, serce i wieloletnią pomoc dla czterolapych rezydentów schroniska dla psów - Elżbiecie i Adamowi Fitzneroom. Posłowi sejmu RP, przewodniczącemu Komisji Rolnictwa,

prezesowi Zarządu Wojewódzkiego PSL w Poznaniu - Stanisławowi Kalembie, przyznano wyróżnienie w dowód uznania i wdzięczności za wieloletnią działalność na rzecz rozwoju i upiększania miasta oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów gminy.

Bądź z nami! Tak jak w ubiegłym roku!
Czy warto? Przekonaj się sam!
Kiedy? Już 1 lutego 1997 roku.
Gdzie? Na balu
„Tygodnika Swarzędzkiego”.

W Szkole Podstawowej nr 4

- osiedle Kościuszkowców - godz. 20.00

Dowiesz się kto został

„Swarzędzaninem Roku 1996”

Możesz zostać królową lub królem balu!

Jeśli dopisze Ci szczęście, wylosujesz jedno z wielu cennych trofeów!

Czekają na Ciebie liczne konkursy z nagrodami!

Zabawę umili Ci znany z szeregu występów

zespół muzyczny „DUAL”,

który ma w repertuarze

śłynne przeboje światowe z lat 50-60,

utwory gwiazd muzyki pop

oraz polskich wykonawców!

Czekają na Ciebie przeróżne niespodzianki!

Do zobaczenia na balu!!!

Zaproszenia w cenie 160 zł od pary

do nabycia w redakcji „Tygodnika Swarzędzkiego”,
ul. Piaski 12, tel. 172-287

ODROBINĘ LATA JESIENIĄ...

1. Bardzo lubię ciastka, lody
Mama dobrze o tym wie
Więc czasami mnie zaprasza
A ja smacznie sobie jem
Najpierw ciastka znakomite
Potem lody oraz krem
Wszystko pyszne wyśmienite
W cukierence, którą znam.
ref. "MAGDALENKA" "MAGDALENKA"
Najsmaczniejsza cukierenka
Lubię bardzo chodzić tam
Bo tam wszystkich dobrze znam
"MAGDALENKA" "MAGDALENKA"
Niedaleko od niej mieszkam
Więc gdy mama daje znak
Wszystko rzucam biegnę tam.

Taką właśnie piosenką wyrażono podziękowanie dla pani Małgorzaty Nowak - sponsora koncertu, który odbył się w dniu 27 listopada br w sali Ośrodka Kultury w Swarzędzu. Było miło, ciepło, radośnie, wesoło i nastrojowo. program koncertu bardzo starannie ułożony. piosenki mówiły niemalże o wszystkim co dzieciom i nie tylko dzieciom bliskie. Było o rodzicach, babci, wakacjach, marzeniach realnych i nierealnych, było o ekologii i... miłości.

We wszystkich wykonaniach nie sposób zauważyć wielkiej dba-

łości o interpretacyjne szczegóły. Bawiono się bardzo dobrze i na widowni i na estradzie. Refren cytowanej na wstępie piosenki wykonywany był przy spontanicznym, rytmicznym aplauzie. klaszali wszyscy bez wyjątku. Basia Małyszka w uznaniu swojego kunsztu usłyszała szczere wyznanie jednej ze słuchaczek /"popłakałam się słuchając jak śpiewasz"/. Poza wymienioną już Basią wykonawcami byli: Aleksandra Jaśkowiak, Taida - Cyntia i Ewelina Toś.

Program przygotowany został przez Studio Nagrań "Rita" w Swarzędzu, a osobą prowadzącą i akompaniującą zarazem był Januariusz Zaradny. Było nie tylko miło i wesoło, było również bardzo słodko za sprawą Firmy Goplana S.A. - Poznań, ul. Św. Wawrzyńca 11. Za ten słodki poczęstunek serdecznie dziękujemy. Przy tej okazji organizator koncertu dziękuje bardzo za udostępnienie sali, pomoc organizacyjną i sympatyczną atmosferę stworzoną przez dyrektora Krzysztofa Gozdowskiego.

"Bardzo lubię chodzić tam, bo tam wszystkich dobrze znam"
"MAGDALENKA" "MAGDALENKA"

Proszę bardzo, dziękuję bardzo.
Renata Z.

78 ROCZNICA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

IDŹ I WALCZ ZA OJCZYZNĘ!

27 grudnia obchodzimy 78 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Było to bardzo dawno temu, prawie wszyscy powstańcy nie żyją. Jedni polegli za ojczyznę, inni zmarli już w wolnym kraju. Zabrali oni ze sobą prawdę o powstaniu, a dzisiejsza młodzież zna tylko "suche" notatki z książek. Jakże to nudne i niewartościowe. Wszyscy zgodnie twierdzą, że ciekawszą lekcją historii byłoby spotkanie z prawdziwym powstańcem.

Mało kto wie, że w naszym mieście żyje chyba ostatni już powstańca wielkopolski FRANCISZEK MARCINIAK. Dziś ma już 96 lat, cieszy się zdrowiem i dobrą pamięcią. Jednak niechętnie opowiada o wojnie, uważa, że to już przeszłość i teraz nie ma wielkiego znaczenia. My młodzi sądymy jednak inaczej. Chcemy wiedzieć jak najwięcej o tamtych czasach, chwilami aż przemawia przez nas egoizm i nie potrafimy zrozumieć tych, którzy nie chcą opowiadać o wojnie, o swich poległych kolegach, krwi, strachu. Nie dziwny się temu i uszanujmy ich wolę - nie rozdrapujmy starych ran.

Wywiad, który przeprowadziłam ma na celu przypomnienie wszystkim mieszkańcom naszego miasta o Powstaniu Wielkopolskim, o jego uczestnikach, jest on skromny i wybiórczy, ale to co najważniejsze (walka młodych ludzi o wolną ojczyznę) w nim pozostanie.

"T.S." Proszę nam opowiedzieć o pana udziale w powstaniu wielkopolskim.

-F.M. Kiedy wybuchło powstanie miałem 18 lat. Na froncie był już mój starszy brat Józef. Ja wyruszyłem zaraz po nim. Najpierw pojechałem do powiatowego miasta Kościana a stamtąd pod Leszno. W plutonie było nas 24 prawie sama niewyszkolona młodzież, tych którzy odbyli służbę wojskową było 8 czy 9.

"T.S." Gdzie stoczyliście pierwszą bitwę?

-F.M. Nasza pierwsza potyczka miała miejsce pod Kąkolewem. Pamiętam, było dużo strzałów, ale nikt nie został ranny. Dla wielu z nas były to pierwsze w życiu strzały. Potem wracając do domu opowiadaliśmy niestworzone historie na ten temat. Z punktu widzenia militarnego bitwa ta nie miała większego znaczenia, ale dla nas młodych była najważniejsza. Tu po raz pierwszy usłyszeliśmy strzały i poculiśmy co to strach.

"T.S." Co było dalej?

-F.M. Pod Lesznem ustalili się front, po jednej stronie byli Polacy po drugiej Niemcy. Ja pod Lesznem byłem chyba do lutego. Kiedy wróciłem do domu rodzinnego czekało tam na mnie powołanie do wojska do Biedruska.

"T.S." Co stało się z pana bratem?

-F.M. Kiedy powróciłem do domu dowiedziałem się, że Józef nie żyje. Była to dla nas wielka tragedia. Kiedy odchodziłem do wojska matka powiedziała mi to co do dziś pamiętam "Idź i bądź tak uczciwy jak Józef", "Pamiętaj abyś nie stchórzył".

"T.S." Z pana opowiadania wynika, że w czasie powstania nie było zbyt wielkich bitew.

-F.M. To prawda. Nie było wielkich bitew tylko drobne potyczki, było wielu rannych, kilku zginęło. Nie ma się czemu dziwić gdy wojsko nie było zorganizowane, tylko my młodzi, niedoświadczeni ludzie. Co prawda nie brałem udziału w triumfalnym marszu do Leszna, bo byłem w Biedrusku na szkoleniu, ale nie sądzę aby tu odbywały się wielkie bitwy.

"T.S." Co dalej z panem się działo, po szkoleniu w Biedrusku przenieśli pana na wschodni front, walczył pan z bolszewikami?

-F.M. Tak walczyłem w obronie Warszawy. Tam też zostałem ranny. Zaraz gdy powstanie przycichło zorganizowano wojska. Ja trafiłem do III Pułku Strzelców Wielkopolskich i wywieziono nas do Berezyny.

"T.S." Brał pan udział w Cudzie nad Wisłą?

-F.M. Tak.

"T.S." Proszę opowiedzieć coś więcej na ten temat.

-F.M. Według mnie Cud nad Wisłą wygrali rezerwiści wielkopolscy. Żołnierze, którzy byli w stałym wojsku byli już zmęczeni, głodni i bez wiary w zwycięstwo. Dopiero rezerwiści wnieśli ducha walki i to właśnie dzięki nim wygraliśmy.

"T.S." Co pan robił po wojnie?

-F.M. Po wojnie bolszewickiej wstąpiłem do szkoły oficerskiej, były to lata 24-26.

W 1939 roku byłem w wywiadzie w Sztabie Głównym w Warszawie.

"T.S." Tam też zastała pana kolejna wojna?

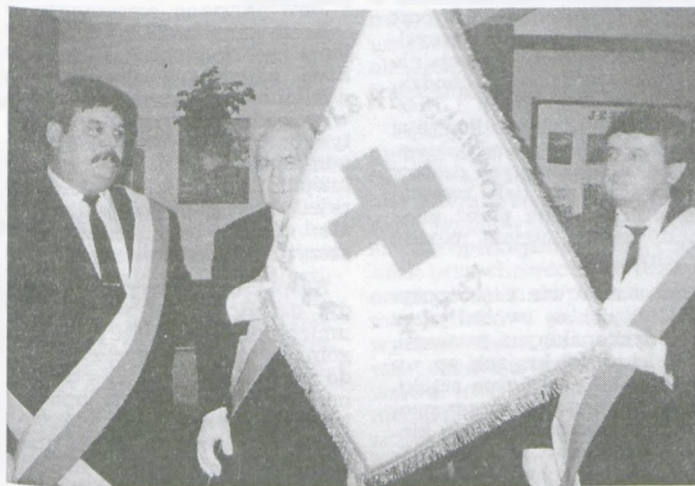
-F.M. Tak. Stamtąd przeszedłem do Rumunii a potem do Francji. We Francji tworzyła się Armia Polska. Objąłem tam dowództwo nad III batalionem Grenadierów Górnośląskich. Potem batalion stał się pułkiem. Stoczyłem dużo bitew, straciłem wielu wspaniałych chłopców.

Na tym kończy swoją opowieść Franciszek Marciniak. Nie więcej nie chce mówić o wojnie, ani o sobie. Więc my musimy dopowiedzieć to co ważne.

Zdobył on wiele medali: oficerski, kawalerski, krzyż walecznych z trzema okuciami, krzyż powstańczy, zasługi i dwa za wojnę.

Nominowany był do Virtutti Militarii najwyższego odznaczenia w Polsce, ale nie zdążył go odebrać bo przebywał wtedy w szpitalu.

Był wspaniałym dowódcą, kochał swoich podopiecznych (byli to przeważnie młodzi chłopcy 16-17 lat), traktował ich jak swoich synów. Trzy razy stał pod ścianą śmierci, ale zawsze Matka Boska (w co bardzo wierzył) ratowała go z opresji. Kilkakrotnie ranny. Ze zwykłego żołnierza stał się dowódcą pułku. Dla ojczyzny poświęcił wszystko co miał. Mottem jego życia stały się słowa jego matki "Idź i bądź uczciwy. Walcz za ojczyznę a gdy będzie potrzeba oddaj za nią życie". (jab)



Zarząd Klubu Honorowego Dawcy Krwi przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu składa serdeczne podziękowania fundatorom sztandaru klubowego.

Zarząd Klubu HDK przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu serdecznie dziękuje Panu Stanisławowi Kalecie mistrzowi stolarskiemu z ul. Wiejskiej 33 w Jasinie za nieodpłatne wykonanie gabloty do sztandaru klubowego.



MAGAZYN ŚWIĄTECZNY

JAK DOBRZE
SPĘDZIĆ ŚWIĘTA?

JAK UBRAĆ CHOINKĘ ?

Choinkę, jako żywy i ważny element świąt Bożego Narodzenia, należy traktować po ludzku na powyższe pytanie należałoby odpowiedzieć: to zależy. Jeśli zamierzamy postawić drzewko przy oknie, musimy pamiętać, że w tym miejscu mieszkania jest najzimniej. I dlatego należałoby wynagrodzić to choince, ubierając ją ciepło. Rzecz zimą najważniejsza: ciepłe obuwie. Choince więcej od nas. Prawdopodobnie w żadnym domu nie znajdzie się ch dostateczna ilość, więc jako środka zastępczego do dogrzania choinki można użyć świeczek lub kolorowych lampek. Reszty łopelni ciepła czapka.

Jeśli umieścimy ją z dala od okna, możemy sobie darować ciepłą odzież. Najważniejsza rzecz w obu przypadkach to łańcuchy - żeby choinka nie uciekła.

JAK ZAŁOŻYĆ LAMPKI ?

Założyć lampki jest łatwo, ale założyć je dobrze - to prawdziwa sztuka. W tym "temacie" musi panować pluralizm, więc lampki muszą być kolorowe. Te jaśniejsze przy żłobie, żeby było widać kto tam stoi.

Zwykłe lampki podłączone są szeregowo, a więc jeśli jedna się przepali - gasną wszystkie. Należy wówczas odłączyć całość od prądu i wymienić felerną żarówkę. Jeśli nie uda nam się znaleźć wtyczki, dajmy sobie spokój z lampkami. Nie są one najważniejsze.

JAK ROZMAWIAĆ ZE ZWIERZĘTAMI

Noc wigilijna to podobno jedyna noc w roku, gdy zwierzęta mówią ludzkim głosem. Jak to znieśliemy? To zależy od tego, jakie zwierzęta mamy w domu.

Ci, którzy mają papugi, wiedzą, że one gadają na okrągło, a w Wigilię - świadome, że im wolno - przekraczają wszelkie granice.

Przed rozmową z psem należy przygotować sobie odpowiedzi na kilka podstawowych pytań: "Kto wam wmówił, że lubię Pedigree?!", "Dlaczego mówię sobie psimać albo pieska pogoda?"

Kot może wspomnieć przydeptywanie ogona lub wiązanie diotycznej kokardy u szyi. Co może powiedzieć świnia - lepiej nie myśleć.

Najszczęśliwsi będą posiadacze akwariów, bo ryby nawet w Wigilię nie mają głosu.

JAK NIE UMRZEĆ Z PRZEJEDZENIA ?

Święta z reguły polegają na tym, że robimy to, czego nie robimy w dni powszednie. Święta Bożego Narodzenia to siedzenie przy suto zastawionym stole, opróżnianie półmisek i ewentualnie odwiedzenie krewnych i znajomych.

U krewnych lub znajomych po przywitaniu się, jesteśmy od razu proszeni o zajęcie miejsc przy suto zastawionym stole opróżnianie półmisek. I tak w każdym domu. Czy można to przeżyć?

Można sobie wmawiać, że jedzenie nie sprawia nam przyjemności, że cholesterol, pestycydy, kwaśne deszcze i tak dalej. Można też wspominać czasy, w których na sklepowych półkach stał tylko ocet. To jednak na niewiele się zda, bo przecież wówczas świąteczne stoły też były obficie zastawione. I to wcale nie octem.

Najlepszym jednak sposobem na pozbycie się stresu jest popuszczenie sobie pasa i wmówienie, że jest przyjemnie. A w razie nagłych wypadków zawsze można zaparzyć sobie rumianek.

Karnawał zapoczątkowany podniosłym nastrojem nocy sylwestrowej stanowi w naszej tradycji czas wesołych zabaw, przyjęć i spotkań towarzyskich. Nieodłącznym ich atrybutem, mającym wprowadzić swobodny nastrój, jest alkohol spożywany pod przeróżnymi postaciami.

Podczas zabaw sylwestrowych, uroczystości jubileuszowych doniosłość chwili podkreśla szampan. Sam akt picia szampana stanowi niejako nobilitację pijących, którzy uważają, że osiągnęli szczyt dobrego tonu. Często jednak ton ten spada

ciwnie - w niższych i pękających. Dotyczy to jednak wina czerwonego wytrawnego. Wina czerwone słodkie, deserowe i wermuty wymagają kieliszków średniej wielkości na średniej nóżce.

Sam dobór kieliszków jeszcze nie wystarczy. Prawdziwą sztuką jest odpowiednie dopasowanie wina do podawanych potraw. Wspomniany już szampan, powinien otwierać posiłek jako aperitif lub kończyć go, towarzysząc deserowi.

Wina stołowe wytrawne (białe i czerwone) towarzyszą przekąskom i potrawom głównym,

SYLWESTER TUŻ...TUŻ

WINA WRACAJĄ
DO ŁASK

zwłaszcza, gdy albo szampan został przedawkowany, albo też posłużył jako "preludium" do dalszego picia. Mówi się wtedy o tzw. "chorobie bąbelkowej".

Do łask powracają dobre gatunki win, które znalazły znaczne już grono znawców i koneserów. Wino na polskich stołach pojawiło się najpóźniej, bo dopiero w końcu XVI w. wraz z rosnącym bogaceniem się szlachty, którą stać było na sprowadzanie zagranicznych win. Nie znaczy to jednak, że wino nie było wcześniej w Polsce znane: pojawiło się już w średniowieczu razem z chrześcijaństwem. Używali go księża do mszy, pijało je na dworze książęcym i na dworach możnowładców. Wina łatorośl uprawiano w XIII i XIV w. na lewym brzegu Wisły między Krakowem i Sandomierzem. Wino to podawano na stół królewski. Niemniej jednak jeszcze na początku XV w. traktowano je jako napój luksusowy. Dopiero w wieku XVI zwiększa się poważnie jego import a Mikołaj Rej pisze o wymyślnych gatunkach specjalnie przyrządzanych win pochodzących z Francji, Włoch i Hiszpanii. Sprowadzano je dla króla, możnowładców oraz miejskiego patrycjatu. Z dawnych czasów zachował się do dziś zwyczaj kosztowania wina przez pana domu, zanim gościom napełni kielichy.

Podawaniu win i ich spożywanie rządzi się swoimi przez wieki doskonałymi prawami, co w niektórych krajach, np. we Francji, stało się formą sztuki. Najwięcej kłopotów, przez swoją różnorodność, sprawiają kieliszki. Ich kształt powinien odpowiadać rodzajowi i gatunkowi podawanego wina.

Wina białe podaje się w pojemnych, dużych kielichach na wyskiej nóżce, czerwone - prze-

przy czym wino białe wytrawne podajemy przede wszystkim do tzw. mięs, ryb, potraw z jaj, serów, schabów na zimno, kawiorów, ślimaków, cielin, kury gotowanej i pieczonej.

Wino białe półwytrawne stosujemy przy pasztetach, mózdku, kaczkę pieczonej, makaronie, kluskach, zaś czerwone pasuje do dziczyzny, pieczeni i indyka. Wino czerwone półwytrawne stosuje się w zasadzie do tych samych potraw co wytrawne, ale pod koniec posiłku.

Deserowe wina półsłodkie, słodkie i bardzo słodkie podajemy do ciast, tortów i owoców. Wermuty natomiast powinno się pić przed posiłkiem jako aperitif lub jego składnik.

Należy również pamiętać o tym, że wina białe muszą być schłodzone przed podaniem, wina musujące muszą być silnie oziębione, zaś czerwone wytrawne podajemy w temperaturze pokojowej.

Na elegancki stół wina podajemy w oryginalnych butelkach, najlepiej w specjalnych wiklinowych koszyczkach ułatwiających nalewanie, a przy tym bardzo ozdobnych. Butelki win mają korek nakryty metalowym lub plastikowym kapturkiem, którego nie zdejmujemy, ale ucinamy nieco powyżej szyi butelki.

Respektując powyższe zasady, należy przede wszystkim umiejętnie dobrać ilość poszczególnych win, aby starczyło ich do wprowadzenia gości w dobry nastrój, a zabrakło do upicia. Nikt nie ma prawa postawić gospodarzowi zarzutu, iż nie upił gości. Nikomu też nie można wpaść do głowy myśl przyniesienia ze sobą butelki lub, co gorsza "skoczenia" po nią do pobliskiego sklepu, gdy humor po temu, a kielichy puste.

NASZE DZIECI:

AGRESJA - PRZEMOC - OKRUCIEŃSTWO (cz.II)

Po co to wszystko piszę? Ano dlatego, że jeśli chcemy WYCHOWYWAĆ młodzież, musimy najpierw uderzyć się w piersi, i spojrzeć w lustro, a potem przestać gadać (to nasza, typowo polska specjalność) i wziąć się do roboty.

W kim nasze dzieci mają znaleźć oparcie, jeśli:

★ rodzice albo harują (zwykle oboje) po dwanaście godzin na dobę, albo piją, albo wolą wygnać dziecko na podwórko i poglądać TV

★ szkoła, mimo heroicznych wysiłków wielu wspaniałych pedagogów, nie daje nic poza bliskim zeru minimum: brak pieniędzy na organizację zajęć pozalekcyjnych, na pomoce naukowe, na sport, na wycieczki, o placach i remontach już nie wspominając. Prestiż zawodu nauczyciela nie istnieje, bo w świecie nowobogackich, którym często jeszcze przysłowiowa "słoma z butów wystaje", biedny znaczy nieważny. Co gorsza, nędzne płace sprawiają, że do zawodu nauczyciela obok ludzi naprawdę kochających i rozumiejących młodzież trafiają osoby, dla których w szkole miejsca być nie powinno-niekompentne, bez właściwego wykształcenia, agresywne, sfrustrowane. Szkoły są przeładowane, nauczyciele zgorzkniali, programy nauczania często nie mają sensu

★ policja - jak wyżej. Na trzydziestotysięczny Swarzędz pewnie trzy radiowozy i paru ludzi. Bez komentarza

★ organizacje charytatywne, młodzieżowe, pomoc społeczna - jak wyżej, Socjalizm się skończył - nie ma dotacji, zostały wspomnienia.

Pomoc w środowisku naszych dzieci - które chcąc nie chcąc zmuszone są w tym strasznym świecie żyć - przyjmuje różne formy: od naśmiewania się ze słabszych lub chorych, wyszydzania ubogich, poprzez niszczenie szkolnej i kolegów własności, aż po bicie i wymuszanie pieniędzy oraz znęcanie się starszych nad młodszymi (swoista odmiana osławionej "fali" znanej z wojska i coraz częściej ze szkół zawodowych). Zjawisko to narasta - w mojej ocenie w szkołach swarzędzkich jest lepiej niż w znanych mi z opowiadań podstawówkach poznańskich,

jednak nie oszukujmy się - nie jest dobrze. Przeraża źle pojmowana przez uczniów solidarność (ze sprawcami) oraz brak solidarności (z ofiarami). Dla mnie-gdy przywołam obrazy swej szkoły sprzed trzydziestu lat - to, że pół klasy może bezczynnie obserwować jak kilku młodych drani kopie kolegę, jest nie do pojęcia.

Przeraża też brutalizacja zachowań - za naszych młodych lat modny był boks, sport niebezpieczny, ale opierający się na zasadzie "jeden na jednego" - dziś każdy "mieśniak" chciałby być Chuckiem Norrisem czy innym Rambo, hołdującym prawu, że "karate" jest "najprzyjemniejsze", gdy uprawia się go grupowo, że w filmach występują kaskaderzy, a w ży-

może chaotycznych, dotyczących tego co moim zdaniem można w istniejących realiach zrobić. Sądzę, że należy:

★ Nakłonić dzieci i rodziców do zwracania się do wychowawców, szkolnego psychologa czy dyrektora z problemami o których mówimy. Orężem w rękę dręczycieli jest przede wszystkim strach i zmowa milczenia ("Jak powiem, to już nie będę miała życia w tej szkole")

★ Przełamywać niechęć do przekazywania takich informacji - brzydzący się wszyscy donosicielstwem, czym innym jest jednak pospolite "kablowanie", czym innym chęć ujawnienia zła. Można tu pomyśleć o anonimowych ankietach, można (jak zrobiono to w SP-3) uruchomić "telefon zaufania",



ciu bite dzieci kończą często w szpitalu ze wstrząśnieniem mózgu, złamaniami kończyn, urazami kręgosłupa, wybitym okiem, zaś w przypadkach najtragiczniejszych w kostnicy.

Sądzę, że wobec rangi problemu, najważniejszą rolę ma tu do spełnienia szkoła - choć ona powinna raczej uczyć, a rodzice wychowywać, to w polskich, opisanych wyżej realiach przy chronicznym braku czasu, a często też prymitywności rodziców, szkoła MUSI wychowywać. Ja wiem, że wskutek bzdurnego ustawodawstwa, które wymaga zapewnienia możliwości edukacji każdemu kto nie ukończył 16 lat, nauczyciele są prawie bezsilni, jednak nie ma innego wyjścia.

Chciałbym tu przedstawić kilka swoich przemyśleń, dość

przy którym dyżuruje psycholog - pomysł zdawałoby się tak prosty, a jednocześnie wspaniały. Idąc dalej, należałoby stworzyć międzyszkolną sieć informacji, tak by delikwent, który w szkole udaje baranka, ale "rządzi" np. na podwórku na drugim końcu osiedla, nie pozostawał bezkarny

★ Walczyć z naiwnością nauczycieli - w kraju, w którym kilkunastoletni chłopcy mordują dla paru złotych staruszkę czy taksówkarza, nie należy wierzyć w to, że KAŻDE dziecko można wychowywać - czasem jedną metodą jest odseparowanie go od reszty uczniów, po to by zapobiec ich demoralizacji

★ Wyrabiać w dzieciach poczucie odpowiedzialności za innych walczyć z biernością gru-

py wobec zła dziejącego się "obok mnie"

★ Uczuć, że ktoś wyszydzający kolegę, za to, że jest biedny, koleżankę za to, że jej ojciec jest alkoholikiem, czy za to, że w trzeciej klasie nie umie czytać, sam sobie wystawia świadectwo umysłowego prostactwa, i że właśnie on zasługuje na pogardę.

★ Dzieci, szczególnie młodsze uczyć zasad wiktymologii, czyli "jak nie stać się OFIARĄ". Znam chłopca z czwartej klasy z piątej klasy, który ma dziwne hobby: zaczepia...starszych od siebie. A to podejdzie i opluje, a to "ruci mięsem", a to coś zabierze i ucieka. Efekty łatwe do przewidzenia. Nie rozumiem, jak to się dzieje, że rodzice czy nauczyciele nie wytłumaczają mu, że taka forma zwracania na siebie uwagi to prośenie o kłopoty. Problem "bycia ofiarą" jest zresztą szerszy. Jeżeli dziewczyna - nastolatka w mini i z mocnym makijażem spaceruje po nocy w okolicy dyskoteki, czy innej "mordowni", czy choćby jedzie autobusem ze ródki do Swarzędza, jeżeli chłopak wyjeżdża sam na rowerze górskim wartym kilka tysięcy złotych na daleki spacer, jeżeli małe dzieci bawią się bez nadzoru nad naszym jeziorem (którego brzeg jest legowiskiem miejscowych pijaczków), albo wchodzi do ciemnych bram i piwnic, jeżeli synek opowiada o bogactwie tatusia i zostawia klucze w kurtce w szkolnej szatni, to efekty są łatwe do przewidzenia. Niefrasobliwość dzieci nie zna granic, i tu też szkoła powinna coś robić.

★ Dla sprawców, tych których nauczyciele każdej szkoły doskonale znają, opracować "program resocjalizacji" - który według mnie powinien obejmować regularne i bardzo częste rozmowy z dyrektorem szkoły, czy psychologiem. Chodzi o to, że takie działania mają sens tylko wtedy, gdy towarzyszy ich realizacji żelazna konsekwencja - działanie od przypadku do przypadku jest najczęściej działaniem "post factum", wtedy gdy wobec zaistniałego nieszcześcia jest już zbyt późno. Chińczycy mówią, że: "Kropla draży skałę nie siłą, lecz ciągłym spadaniem", i sądzą, że w tym przypadku właśnie o to chodzi.

Rodzie z SP 3
c.d.n.

MAGAZYN ŚWIĄTECZNY

KOŁĘDA NOCY
WIGILIJNEJ

Wśród polskich kołęd, śpiewanych w okresie Bożego Narodzenia, znajduje się "Cicha noc" - kołęda ciesząca się wielką popularnością dzięki swym czarującym słowom i wspaniałej melodii. Jej początek datuje się od roku 1818.

Był dzień wigilijny, Ks. Józef Mohr, wikariusz we wsi alpejskiej Obendorf, przygotowywał się do kazania na Pasterkę. Ktoś zapukał. W drzwiach ukazała się wieśniaczka otulona grubą chustą. Zwróciła się do księdza z prośbą, by niezwłocznie udać się do ubogiej żony węglarza i pobłogosławić ją i jej nowo narodzone dziecko. Kiedy ks. Mohr przybył do skromnej izby, ujrzał na surowo ciosanym łożu młodą matkę, szczęśliwie uśmiechniętą tulącą swoją dziecinę. Kapłan wzruszył się tą sceną - przypomniawszy mu fragment ewangeliczny o narodzeniu Jezusa w Betlejem, nad którym zastanawiał się przed opuszczeniem plebanii. Ochrzcił dziecinę i pobłogosławił matkę. W drodze powrotnej spostrzegł, że we wszystkich domach trwają przygotowania do Wilii.

Po Pasterce ks. Mohr usiadł przy biurku i zaczął pisać słowa nowej pieśni, o cudzie nocy betlejemskiej. Rano, w dzień Bożego Narodzenia, nauczyciel śpiewu w szkole wiejskiej i serdeczny przyjaciel ks. Mohra, organista Franciszek Gruber, przeczytałszy utwór ułożył do słów melodię. Katolicki kapłan i protestancki organista nie przeczuwali jeszcze, że ich kołęda wkrótce podbije świat. Nie zyskałaby ona sławy w tak krótkim czasie, gdyby nie przypadek. Do tamtejszego kościoła przybył organmistrz Karol Mauracher, by naprawić organy. Po skończonej pracy poprosił organistę o ich wypróbowanie. Gruber zagrał m.in. i tę pieśń, którą sam skomponował od słów ks. Mohra. Zachwycony organmistrz po powrocie w swoje strony, nauczył dzieci tej nowej, urocznej i chwytającej za serca pieśni bożonarodzeniowej. Niebawem stała się ona tak popularna, że otrzymała nazwę "pieśni z nieba".

W tyrolskiej wsi najpiękniejsze głosy miały dzieci rodziny

Strasserów: Karolina, Józef, Andrzej i Amalia. Każdego roku udawały się do Lipska, by sprzedawać cieszące się dużym popytem rękawiczki skórkowe, wyrabiane przez ich rodziców. W tym wielkim przemysłowym mieście czuły się bardzo zagubione. Dla dodania sobie odwagi często śpiewały różne pieśni, a m.in. kołędę "Cicha noc", która wywierała duże wrażenie na przechodniach. Pewnego dnia przy śpiewających dzieciach zatrzymał się pan Pohlen, dyrektor generalny orkiestry królewskiej. Podarował im bilety wstępu na koncert, którym sam dyrygował w starym domu cechowym lipskich sukienników. Po swoim koncercie oznajmił melomanom, że z programem pieśni wystąpi jeszcze czwórka dzieci z najpiękniejszymi głosami, jakie od lat nie słyszał. Pierwszą pieśnią onieśmielonych dzieci była właśnie "Cicha noc". Słuchacze zamarli przez chwilę w zachwycie, po czym zagrzmiła burza nie milknących oklasków.

- To było rzeczywiście bardzo piękne, wspaniałe - rzekł do dzieci obecny na koncercie król.

- Nie słyszeliśmy nigdy takiej wigilijnej pieśni. Skąd ją znacie?

- To tyrolska pieśń ludowa - odpowiedział najśmieszliwy Józef.

- Może chcielibyście przybyć na zamek i nam ją zaśpiewać podczas nabożeństwa? - zapytała królowa.

I tak na Boże Narodzenie roku 1832, w czasie uroczystego nabożeństwa w królewskiej kaplicy w Pleissenburgu, dzieci z tyrolskiej wsi śpiewały swą uroczystą "pieśń z nieba".

Cicha noc, święta noc...
pokój niesie ludziom wszem,
a u łobka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem.

Sława tej kołedy zataczała coraz szersze kręgi, wszędzie budząc podziw i wzruszenie. W roku 1839 rozbrzmiewała już w Nowym Jorku. Dziś znana jest w ponad 50 językach i trudno bez niej wyobrazić sobie Boże Narodzenie.



TO BYŁY PREZENTY

Jakie dajemy sobie prezenty pod choinkę? Przeważnie praktyczne - panie dostają coś z wyposażenia kuchennego, panowie kapcie albo maszynkę do golienia, tylko dzieci mają jeszcze prawo do prezentów - niespodzianek.

Czasem pani może liczyć na perfumy, a panowie na jedwabny krawat. A jakie dawano prezenty dawniej?

Józefina de Beauharnais dostała od męża Napoleona bransoletkę i naszyjnik wysadzany szafirami.

Córki królowej Bony złote łańcuszki z rubinową literą swego imienia.

Pióro oprawione w srebro otrzymał Juliusz Słowacki od swej muzy Marii Wodzińskiej.

Błękitny szal jedwabny podarował swojej matce Juliusz Słowacki.

Makatkę wyszywaną jedwabiem podarowała królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu jego przyjaciółka generałowa Grabowska.

Delfina Potocka dostała od zakochanego w niej Zygmunta Krasińskiego złotą bransoletkę w formie łańcucha ze szmaragdem.

Królowi Zygmuntowi Staremu dworzanie podarowali gąsior włoskiego wina.

CZAS KOŁĘD

W duchowym skarbcu każdego narodu obok klejnotów pierwszorzędnych w literaturze, muzyce, sztuce znajdują się również nie tak świetne, pełne blasku i arcyzmu. Są one jednak cenne, bowiem łączy się z nimi ważna przecież wartość uczuciowa. Tak w skarbcu polskim obok "Pana Tadeusza" i "Króla Ducha", obok polonezów i mazurków chopinowskich mamy kołedy. Nie tak genialne, nie tak wspaniałe, nie dające tak głębokich wstrząśnień duszy a jednak dziwnie przez naród ukochane i cenione jako jeden z ważnych objawów duszy narodowej. Inne narody mają swoje kołedy. Mają Rusini swoje kolliady, Niemcy swoje Weihnachtslieder, Francuzi swoje Noels. Niektóre z nich, zwłaszcza francuskie, są bardzo piękne i pociągające ku sobie, ale chyba nigdzie te pieśni na Boże Narodzenie nie stały się czymś tak bardzo narodowym, tak dziwnie przez cały naród ukochanym i pielęgowanym jak w Polsce.

Dla każdego Polaka kołęda łączy się niewątpliwie z przeżyciami jak najwcześniejszymi, idącymi w kierunku wspomnień dzieciństwa, wili, drzewka ze wszystkimi jego niespodziankami i wspaniałościami, tak działającej na wyobraźnię mszy pasterskiej - zwłaszcza na wsi - w mrozie, w wyskorzoną noc księżycową. Otóż wśród pamiątek dzieciństwa te są może najczystsze, najpiękniejsze, najbardziej wolne od jakiegokolwiek zła i te najczęściej zapamiętujemy. Cały naród te święta tak uroczyście obchodzi, ponieważ niemal każde dziecko polskie - w większym lub mniejszym stopniu, ale każde przechodzi przez te emocje, przeto nie dziwnego, że kołęda łączy nie tylko przeżycia indywidualne, ale i zbiorowe.

Kołęda jest jakby zbiorowym odbiciem duszy prostaczka i mędrca, dziecka i dorosłego człowieka, przemawia do wszystkich i od wszystkich. Śpiewamy i odczuwamy kołedy wszyscy: śpiewamy je w kościele i w domu śpiewać je możemy w każdym nastroju ducha, bo do każdego dobrać można tekst i odpowiednią melodię. Śpiewa kołedy cała Polska, wszystkie jej ziemie i szczepy: od Polesia po Śląsk, od Kaszub po Podhale: wszędzie brzmi kołęda i wszędzie ta sama. Jest przede wszystkim cenioną pieśnią religijną. Głównym elementem kołedy jest uczucie radości z Narodzenia Bożego, uczucie w najrozmaitszych formach i skokach, od bardzo prostego, czasem aż trywialnie się wyrażającego, aż do mistycznego niemal radości.



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego” - 19.XII.96

nr 95



**SPOKOJNYCH,
BŁOGOSŁAWIONYCH,
RADOSNYCH, ZDROWYCH,
ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ
SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU
życzy
Kolegium Redakcyjne!**

Z OBRAD ZARZĄDU

Obradujący w dniu 16.grudnia 1996r. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Swarzędzu przyjął w poczet członków 9.osób, przyjął rezygnację z członkostwa 4.osób, dokonał 5.przekształceń prawa do lokalu mieszkalnego z lokatorskiego na własnościowe, wyraził zgodę na wydanie 2.przydziałów na domki jednorodzinne. Zarząd zapoznał się z informacją nt. ogłoszonych przez Komornika Sądu Rejonowego w Poznaniu licytacji ruchomości w mieszkaniach 9.osób zamieszkujących w zasobach Spółdzielni i uchylających się od płacenia czynszu. Z dłużnikami, w stosunku do których Sąd wydał wyrok o zajęciu znajdujących się w domu ruchomości, spółdzielczy Dział Windykacji Należności prowadzi negocjacje zmierzające do ugodowego rozwiązania sprawy. Proponowane są zamiany na mieszkania mniejsze, o niższym standardzie. W przeddzień wyznaczonej licytacji 5.osób, broniąc się przed faktem pozbycia się telewizora, komputera lub lodówki zgłosiło się w kasie Spółdzielni spłacając dług czynszowy. Niestety należności te obrosły w odsetki, koszty sądowe oraz postępowania komorniczego. Zarząd zalecił działowi Czynszów i Windykacji dalsze konsekwentne egzekwowanie należności z jednoczesnym dążeniem do ugodowych rozwiązań.

Obradująca w dniu 12.grudnia Rada Nadzorcza Spółdzielni rozpatrując 7.wniosków o wykluczenie z członkostwa osób zalegających z płatnością czynszu, wykluczyła tylko 3.osoby. Pozostałym 4.osobom, które szczegółowo przedstawiły przyczyny swej trudnej sytuacji finansowych dano szansę uregulowania zaległości do końca marca 97r.

Zarząd zapoznał się z przebiegiem przekształceń mieszkań lokatorskich na własnościowe. Dział członkowsko-mieszkaniowy Spółdzielni odnotowuje duże zainteresowanie wykupem mieszkań na własność w budynkach przejętych od zakładów pracy. W miesiącu grudniu przewidziane jest jeszcze przejęcie budynków od Zakładów Papierniczych w Czerwonaku oraz od Polleny Lechii w Poznaniu. Zarząd postanowił

opracować z początkiem roku plan modernizacji zasobów przejętych od zakładów pracy.

Zarząd zapoznał się z informacją nt. modernizacji sieci telewizji kablowej w zespole osiedli Swarzędz-Północ oraz z realizacją zadeklarowanych przez mieszkańców wpłat za modernizację. Większość osób, które zadeklarowały pokrycie należności z oszczędności za centralne ogrzewanie nie musi dokonywać w, at gdyż ich wysokość pokryła deklarowaną kwotę na modernizację telewizji kablowej. Osoby, którym oszczędność nie w pełni pokryła opłatę zobowiązane są do dopłacenia w kasie SM różnicy. Wpłacenie do 31.XII.96r. różnicy pozwoli na wystawienie osobie zainteresowanej poświadczenia wpłaty, co może być wykorzystane przy rozliczeniu podatku dochodowego od osób fizycznych.

Zarząd rozpatrzył wnioski mieszkań w dotyczące rozłożenia na raty różnego rodzaju zobowiązań finansowych na rzecz SM. Większość wniosków złożyły osoby samotne i starsze zamieszkujące duże mieszkania własnościowe. Decyzje podejmowano po zapoznaniu się z sytuacją materialną wnioskodawcy.

Na posiedzenie Zarządu wróciła sprawa utworzenia przedszkola na terenie Nowej Wsi. Osiedla Raczyńskiego i Cegielskiego zamieszkiwane są przede wszystkim przez młodych ludzi, stąd występuje pilna potrzeba uruchomienia przedszkola. Zarząd zaproponował Radzie Nadzorczej zmianę funkcji pomieszczeń znajdujących się w budynku os.Raczyńskiego 19. i przeznaczenie ich na przedszkole. Zarząd zobowiązany został uchwałą RN do przedstawienia konkretnej oferty wraz z pokazaniem źródeł finansowania i na tej podstawie Rada Nadzorcza w dniu 23.stycznia podejmie ostateczną decyzję.

Zarząd zatwierdził program pobytu w Swarzędzu przedstawicieli Gospodarczego Towarzystwa Polsko-Niemieckiego, którzy zapoznają się z możliwościami wspólnego finansowania budowy domów ielnorodzinnych i domków jednorodzinnych w rejonie Nowej Wsi.

Następne posiedzenie Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej odbędzie się dnia 23.grudnia 96r.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE



MIŁOŚNICY ZWIERZĄT

W piątek, 13. grudnia odbyły się dwa spotkania miłośników zwierząt, w pierwszym grupie dziecięco-młodzieżowej, a później osób dorosłych. Na pierwszym spotkaniu dr Andrzej Przychodzki oraz technik weterynarii Wojciech Fonrobert opowiedzieli dzieciom o potrzebie opieki nad zwierzętami, opowiadali o ciekawostkach z historii udomowienia niektórych zwierząt, o ich przyzwyczajeniach, potrzebie prawidłowego dokarmiania, odpowiadali na pytania dotyczące chorób i sposobach leczenia jak również zapobiegania chorobom. Na spotkaniu wręczono nowym członkom Towarzystwa legitymacje potwierdzające przynależność do TOZ. Dzieci z wielkim zaciekawieniem wysłuchały prawie 1,5 godzinnej prelekcji. Na następne spotkania uczestnicy umówili się do Skansenu, potem będą wyjazdy do ZOO, Muzeum Rolnictwa w Szreniawie oraz Muzeum Łowiectwa w Uzarzewie. Drugie spotkanie poświęcone zostało omówieniu sytuacji w schronisku przy ul. Dworcowej. Aktualnie przebywa w nim prawie 120 psów. Dzięki przyznanej na ten rok dotacji z budżetu miejskiego oraz licznym sponsorom wystarcza pieniędzy na karmę. Brak natomiast jest funduszy na modernizację schroniska. Nieruchomość ta nie jest przystosowana do przebywania na niej tak dużej ilości psów. Apelujemy do mieszkańców gminy Swarzędz o przekazywanie nawet drobnych kwot na schronisko. Konto Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, oddział Swarzędz:

PKO o/Swarzędz
63698-28235-132.



stwa do zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Początek spotkania o godz. 17.30.

★ W dniu 30. grudnia /poniedziałek/ o godz. 17.30 odbędzie się uroczyste spotkanie Rady

Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej L-W na którym nastąpi wręczenie wyróżnień przyznanych za rok 1996 osobom szczególnie zasłużonych w działalności Spółdzielni.

WYBORY W UP

Kontynuując informację o dokonywanych wyborach w Unii Pracy podajemy, że w dniu 11. grudnia odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze koła UP na którym podsumowano działalność w latach 95. i 96., udzielono absolutorium dla Zarządu działającego pod przewodnictwem Leszka Grajka oraz dokonano wyborów członków Zarządu na kadencję 97. i 98r. Nowym przewodniczącym Zarządu został Jerzy Ludwiński, wiceprzewodniczącym Janusz Adamczak, sekretarzem Renata Talarczyk, skarbnikiem Stanisław Zurowski, członkiem Zarządu Włodzimierz Urban. Uczestniczący w zebraniu Poseł Konrad Napierała oraz przewodniczący Rady Okręgowej dr Jerzy Mikosz wysoko ocenili działalność członków Koła zwłaszcza w zakresie organizacji wypoczynku dla dzieci z rodzin ubogich, działalności w zakresie trudnych problemów społecznych dręczących społeczeństwo swarzędzkie m.in. zajmowanie jasnego stanowiska w sprawie potrzeby budowy ośrodka zdrowia w mieście Swarzędzu. Dyskusję zdominowała właśnie ta druga sprawa, postanowiono do tematu powrócić na styczniowym zebraniu UP. Do udziału



w tym zebraniu postanowiono zaprosić wszystkich tych którzy mają coś do powiedzenia w sprawie kontynuowania budowy. W dniu 18. grudnia odbędzie się spotkanie nowo wybranego Zarządu, na którym zapadną decyzje dotyczące planu pracy UP w 1997r. Osoby zamierzające wesprzeć działalność Unii Pracy Zarząd zaprasza do swojej siedziby na os. Zygmunta III Wazy 7.

W nawiązaniu do poprzedniej informacji przedstawiającej udział swarzedzan we władzach krajowych i wojewódzkich UP podajemy, że w dniu 25. listopada na pierwszym posiedzeniu Rady Okręgowej wybrano Krzysztofa Mańczaka oraz Leszka Grajka do Prezydium Rady Okręgowej, a zarazem L. Grajkowi powierzono funkcję wiceprzewodniczącego RO.

„Spółdzielnia Mieszkaniowa” - dodatek do „Tygodnika Swarzędzkiego” wydaje Spółka z o.o. „GLOMAR”

na podstawie umowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową

Redaguje kolegium pod kierownictwem Leszka Grajka



★ W niedzielę, 15. grudnia w Zakładach Pierzarskich PIÓREX odbył się seans bio-energoterapeutyczny z którego dochód przeznaczony został na działalność Stowarzyszenia. Za ten piękny dar serdecznie dziękujemy doktorowi A. Suworkinowi i pracownikom PIÓREX-u.

★ 20. grudnia /piątek/ o godz. 17.00 w siedzibie Stowarzyszenia odbędzie się uroczystość przekazania Betlejemskiego Świątła Pokoju, oraz zaprezentowane będą „Jasełka” w wykonaniu zespołu dziecięco-młodzieżowego „Wesołe Nutki”.

★ WSZYSTKIM NASZYM PRZYJACIOŁOM I DARCZYŃCOM ŻYCZYMY ZDROWYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

26 S Klarysy, Emanuela, Teodora
27 C Lidi, Ernesta, Jana
28 P Anieli, Sykstusa
29 S Bernarda, Cyryla, Wiktora
30 N **Wielkanoc, Amelii, Leonarda**
31 P Balbiny, Beniamina

26 S Marii, Marzeny, Klaudiusza
27 N **Zyty, Teodora, Teofila**
28 P Walerii, Pawła, Ludwika
29 W Rity, Hugona, Bogusława
30 S Katarzyny, Mariana

26 P Marianny, Pauliny, Filipa
27 W Jana, Juliusza
28 S Augustyna, Jaromira
29 C **Boże Cialo, Magdaleny, Teodozji**
30 P Feliksa, Ferdynanda
31 S Anieli, Kamili, Petroneli

26 C Jana, Pawła, Dawida
27 P Emmy, Maryli, Władysława
28 S Leona, Ireneusza
29 N **Pawła, Piotra**
30 P Emilii, Lucyny, Zbysława

26 S Anny, Hanny, Grażyny
27 N **Julii, Moniki, Natalii, Lili**
28 P Aidy, Wiktoriusza
29 W Marty, Olafa, Konstantyna
30 S Julity, Ludmiły, Piotra
31 C Ilony, Ignacego, Oskara

TYGODNIK

SWARZEDZKI

SIERPIEN

1 P Justyny, Kleopatry, Nadii
2 S Kariny, Marii, Gustawa
3 N **Lidii, Augusta, Nikodema**
4 P Dominika, Protazego, Jana
5 W Karoliny, Stanisławy, Oswalda
6 S Sławy, Jakuba
7 C Alberta, Doroty, Konrada
8 P Cypriana, Cyryla, Emiliana
9 S Joanny, Romy, Romana
10 N **Blanki, Filomeny, Bogdana**
11 P Ligii, Zuzanny, Aleksandra
12 W Klary, Lecha, Sławy
13 S Diany, Heleny, Hipolita
14 C Alfreda, Maksymiliana
15 P Wniebowzięcie NMP, Marii, Stefana
16 S Rocha, Joachima, Ambrożego
17 N **Jacka, Joanny**
18 P Bronisławy, Heleny, Laury
19 W Bolesława, Juliana, Piotra
20 S Sabiny, Bernarda
21 C Joanny, Kazimiery
22 P Bogusława, Cezarego
23 S Apolinarego, Filipa
24 N **Bartłomieja, Bartosza, Jerzego**
25 P Luizy, Ludwika
26 W Marii, Zefiryny, Konstantego
27 S Moniki, Józefa, Cezarego
28 C Aurelii, Patrycji, Wyszomira
29 P Flory, Sabiny, Jana
30 S Róży, Feliksa, Szczęsnego
31 N **Ramony, Izabeli, Bohdana**

WRZESIEŃ

1 P Augusta, Bronisławy
2 W Juliana, Stefana
3 S Izabeli, Szymona
4 C Idy, Lili, Rozalii
5 P Doroty, Teodora, Wawrzyńca
6 S Beaty, Dawida, Eugeniusza
7 N **Reginy, Ryszardy, Marka**
8 P Adrianny, Marii, Radosława
9 W Augustyny, Dionizego
10 S Łukasza, Sebastiana, Mikołaja
11 C Dagny, Jacka, Feliksa
12 P Marii, Renaty, Piotra
13 S Eugenii, Aureliusza
14 N **Roksany, Bernarda, Cypriana**
15 P Marii, Albina, Nikodema
16 W Edyty, Kamili, Łucji, Kornela
17 S Hildegardy, Franciszka
18 C Ireny, Józefa, Stanisława
19 P Konstancji, Teodora
20 S Eustachego, Filipa
21 N **Jonasza, Mateusza**
22 P Maurycego, Tomasza
23 W Berty, Tekli, Liwiusza
24 S Mirosława, Teodora, Gerarda
25 C Aurelii, Cezarego, Piotra
26 P Justyny Cypriana
27 S Amadeusza, Wincentego
28 N **Luby, Marka, Romana, Wacława**
29 P Michaliny, Michała, Franciszka
30 W Zofii, Wery, Hieronima

PAZDZIERNIK

1 S Danuty, Remigiusza
2 C Dionizego, Teofila
3 P Józefy, Sylwi, Gerarda, Teresy
4 S Rozalii, Franciszka
5 N **Flawii, Egona, Apolinarego**
6 P Renaty, Artura, Romana
7 W Marii, Amelii, Marka
8 S Brygidy, Pelagii
9 C Bogdana, Wincentego
10 P Pauliny, Franciszka
11 S Aldony, Aleksandra
12 N **Eustachego, Witolda**
13 P Daniela, Edwarda
14 W Liwii, Fortunaty, Dominika
15 S Jadwigi, Teresy
16 C Florentyny, Ambrożego
17 P Małgorzaty, Wiktora
18 S Juliana, Romana, Łukasza
19 N **Pawła, Piotra, Ziemowita**
20 P Euzebi, Ireny, Jana
21 W Urszuli, Jakuba, Hilarego
22 S Melanii, Filipa, Przybysławy
23 C Jana, Seweryna, Teodora
24 P Marcina, Rafała
25 S Darii, Katarzyny
26 N **Damiana, Łucjana, Ewarysta**
27 P Iwony, Sabiny, Wincentego
28 W Szymona, Tadeusza
29 S Wioletty, Jacka, Teodora
30 C Zenobii, Przemysława
31 P Krzysztofa, Urbana

LISTOPAD

1 S **Wszystkich Świętych**
2 N Bohdana, Tobiasza
3 P Sylwii, Cezarego, Huberta
4 W Niny, Karola, Olgierda
5 S Elżbiety, Sławomira
6 C Feliksa, Klaudiusza, Leonarda
7 P Antoniego, Florentego
8 S Godfryda, Sędziwoja
9 N **Genowefy, Teodora**
10 P Leny, Leona, Ludomira
11 W **Bartłomieja, Marcina**
12 S Emila, Renaty, Witolda
13 C Mikołaja, Stanisława
14 P Agaty, Serafina, Wawrzyńca
15 S Katii, Alberta, Artura, Leopolda
16 N **Gertrudy, Aureliusza, Edmunda**
17 P Elżbiety, Grzegorza
18 W Anieli, Klaudyny, Romana
19 S Elżbiety, Seweryny
20 C Anatola, Emiliana, Feliksa
21 P Alberta, Janusza, Konrada
22 S Cecylii, Marka, Stefana
23 N **Adelii, Klemensa**
24 P Flory, Jana, Romana
25 W Katarzyny, Erazma
26 S Konrada, Sylwestra
27 C Marii, Waleriana
28 P Grzegorza, Zdzisława
29 S Błażeja, Idy, Waltera
30 N **Andrzeja, Justyny**

GRUDZIEŃ

1 P Natalii, Edmunda
2 W Aurelii, Balbiny
3 S Franciszka, Lucjusza
4 C Barbary, Krystiana, Piotra
5 P Edyty, Saby, Kryspiny
6 S Emiliana, Mikołaja
7 N **Marcina, Teodora**
8 P Kwiatosławy, Marii, Wirginii
9 W Delfiny, Leokadii, Nataszy
10 S Daniela, Julii
11 C Damazego, Waldemara
12 P Joanny, Walerego
13 S Łucji, Władysławy
14 N **Alfreda, Izidora**
15 P Celine, Waleriana
16 W Aliny, Zdzisławy
17 S Jolanty, Łazarza, Łukasza
18 C Bogusława, Gracjana
19 P Gabrieli, Dariusza
20 S Bogumili, Juliusza
21 N **Piotra, Tomasza**
22 P Beaty, Honoraty, Zenona
23 W Wiktorii, Jana, Sławomira
24 S Adama, Ewy, Irminy
25 C **Boże Narodzenie**
26 P **Dionizego, Szczepana**
27 S Żanety, Jana
28 N **Tefili, Antoniego**
29 P Irmey, Marcina, Dawida
30 W Irminy, Sabiny, Eugeniusza
31 S Melanii, Sylwestra, Mariusza

STYCZEŃ

- 1 S Nowy Rok, Mieczysława, Mieszka
- 2 C Bazylego, Izydora
- 3 P Danuty, Genowefy, Piotra
- 4 S Anieli, Eugeniusza
- 5 N Edwarda, Szymona
- 6 P Baltazara, Kacpra, Melchiora
- 7 W Artura, Juliana, Lucjana
- 8 S Mściława, Seweryna
- 9 C Antoniego, Jana
- 10 P Alicji, Wilhelma
- 11 S Feliksa, Honoraty
- 12 N Arkadiusza, Czesława
- 13 P Bogumili, Weroniki
- 14 W Feliksa, Hilarego
- 15 S Dąbrowki, Pawła
- 16 C Gustawa, Włodzimierza
- 17 P Antoniego, Rościsława
- 18 S Małgorzaty, Piotra
- 19 N Henryka, Seweryna
- 20 P Czcisława, Dobroniegi
- 21 W Agnieszki, Jarosławy
- 22 S Anastazji, Wincentego
- 23 C Ildefonsa, Rajmunda
- 24 P Felicji, Tymoteusza
- 25 S Miłosza, Sabiny
- 26 N Pauliny, Polikarpa
- 27 P Angeliki, Anieli, Jana
- 28 W Augustyna, Walerego
- 29 S Franciszka, Zdzisława
- 30 C Martyny, Feliksa, Gerarda
- 31 P Hiacynty, Marceliny, Jana

DRUKARNIA SWARZĘDZKA

Stanisław Witecki

62-020 SWARZĘDZ, UL. POGODNA 24A, tel./fax (0-61) 172-764

1997

LUTY

- 1 S Brygidy, Ignacego
- 2 N Marii, Mirosława
- 3 P Błażeja, Hipolita, Oskara
- 4 W Andrzeja, Weroniki
- 5 S Agaty, Adelajdy, Jakuba
- 6 C Doroty, Bohdana
- 7 P Ryszarda, Romualda
- 8 S Żakliny, Piotra, Sebastiana
- 9 N Apolonii, Eryki, Cyryla
- 10 P Elwiry, Agatona, Jacka
- 11 W Marii, Dezyderego, Lucjana
- 12 S Eulalii, Benedykta, Modesta
- 13 C Katarzyny, Grzegorza
- 14 P Walerego, Zenona, Cyryla
- 15 S Jowity, Faustyny
- 16 N Danuty, Julianny, Bernarda
- 17 P Łukasza, Zbigniewa
- 18 W Konstancji, Symeona
- 19 S Arnolda, Konrada
- 20 C Leona, Zenobiusza
- 21 P Eleonory, Fortunata
- 22 S Małgorzaty, Marty, Leonarda
- 23 N Izabeli, Piotra, Damiana
- 24 P Matyldy, Macieja, Bogusza
- 25 W Cezarego, Wiktora, Zygfrйда
- 26 S Aleksandra, Mirosława
- 27 C Anastazji, Honoraty, Juliana
- 28 P Lutomira, Romana

MARZEC

- 1 S Albina, Antoniego
- 2 N Heleny, Franciszka
- 3 P Kunegundy, Maryny
- 4 W Łucji, Kazimierza, Wacława
- 5 S Oliwii, Adriana, Fryderyka
- 6 C Felicyty, Róży, Jordana
- 7 P Pawła, Tomasza
- 8 S Beaty, Jana, Stefana
- 9 N Franciszki, Katarzyny
- 10 P Cypriana, Marceliego
- 11 W Konstantego, Ludosława
- 12 S Bernarda, Grzegorza
- 13 C Bożeny, Krystyny, Marka
- 14 P Pauliny, Matyldy, Jakuba
- 15 S Longina, Dionizego, Długosza
- 16 N Izabeli, Oktawii, Henryki
- 17 P Jana, Patryka, Zbigniewa
- 18 W Cyryla, Edwarda
- 19 S Bogdana, Józefa, Makarego
- 20 C Klaudii, Eufemii, Godzisława
- 21 P Benedykta, Łucjomiira
- 22 S Katarzyny, Bogusława
- 23 N Pelagii, Feliksa
- 24 P Gabriela, Marka, Szymona
- 25 W Marii, Marioli, Ireneusza

KWIECIEŃ

- 1 W Grażyny, Teodory, Zbigniewa
- 2 S Franciszka, Władysława
- 3 C Ryszarda, Pankracego
- 4 P Izydora, Wacława
- 5 S Ireny, Wincentego
- 6 N Izoldy, Celestyna, Wilhelma
- 7 P Donata, Rufina
- 8 W Cezaryny, Dionizego
- 9 S Mai, Dymitra
- 10 C Michała, Makarego
- 11 P Filipa, Leona
- 12 S Juliusza, Wiktora, Iwana
- 13 N Idy, Hermenegildy
- 14 P Bereniki, Justyny, Waleriana
- 15 W Olimpi, Ludwiny, Wacławy
- 16 S Kseni, Cecyljana, Benedykta
- 17 C Roberta, Rudolfa
- 18 P Edwarda, Apoloniusza
- 19 S Jerzego, Leona, Tymona
- 20 N Agnieszki, Czesława
- 21 P Anzelma, Bartosza, Feliksa
- 22 W Kai, Leonii, Gajusza, Sotera
- 23 S Egona, Jerzego, Wojciecha
- 24 C Grzegorza, Horacego, Fidelisa
- 25 P Eufemii, Jarosława Marka

MAJ

- 1 C Święto Pracy, Anieli, Józefa
- 2 P Anastazego, Zygmunta
- 3 S Marii, Antoniny, Aleksandra
- 4 N Moniki, Floriana
- 5 P Ireny, Waldemara, Hilarego
- 6 W Judyty, Juranda, Jakuba
- 7 S Gizeli, Ludmiły, Domiceli
- 8 C Izy, Stanisława, Wiktora
- 9 P Bożydara, Grzegorza
- 10 S Antoniego, Izydora
- 11 N Igi, Mirandy, Ignacego
- 12 P Joanny, Pankracego
- 13 W Glorii, Otelii, Roberta
- 14 S Alicji, Bonifacego, Dobiesława
- 15 C Zofii, Cezara
- 16 P Andrzeja, Jędrzeja
- 17 S Bruna, Sławomira, Wiktora
- 18 N Aleksandry, Eryka
- 19 P Augustyna, Piotra, Iwa
- 20 W Aleksandra, Bazylego
- 21 S Kryspina, Wiktora
- 22 C Emila, Heleny, Wiesławy
- 23 P Iwony, Dionizego, Dezyderiusza
- 24 S Joanny, Zuzanny, Estery, Jana
- 25 N Małdy, Grzegorza, Bożysława

CZERWIEC

- 1 N Hortensji, Gracjana, Jakuba
- 2 P Marianny, Erasma, Piotra
- 3 W Tamary, Leszka, Laurencjusza
- 4 S Karola, Franciszka, Dalibora
- 5 C Bonifacego, Walerii
- 6 P Dominiki, Norberta
- 7 S Antoniego, Wiesława, Roberta
- 8 N Maksyma, Seweryna, Wilhelma
- 9 P Pelagii, Felicjana, Lucjusza
- 10 W Małgorzaty, Bogumila
- 11 S Barnaby, Feliksa, Radomila
- 12 C Janiny, Onufrego
- 13 P Gracji, Antoniego, Lucjana
- 14 S Elizy, Bazylego
- 15 N Jolanty, Angeliny, Wita
- 16 P Aliny, Justyny, Marleny, Benona
- 17 W Agnieszki, Ignacego, Laury
- 18 S Elżbiety, Marka
- 19 C Gerwazego, Protazego
- 20 P Bogny, Florentyny
- 21 S Alicji, Olgi, Alojzego
- 22 N Flawiusza, Pawła, Paulina
- 23 P Wandy, Zenona, Albina
- 24 W Danuty, Jana, Wilhelma
- 25 S Doroty, Józefa, Albinusa

LIPIEC

- 1 W Haliny, Mariana, Bogusława
- 2 S Jagody, Pauliny, Mirosława
- 3 C Jacka, Tomasza, Anatola
- 4 P Malwiny, Alfreda, Dalibora
- 5 S Karoliny, Antoniego
- 6 N Dominiki, Lucji, Teresy
- 7 P Estery, Cyryla, Metodego
- 8 W Elżbiety, Edgara, Gotfryda
- 9 S Lukrecji, Weroniki
- 10 C Aliny, Rufiny, Witalisa
- 11 P Olgi, Pelagii, Kaliny
- 12 S Dalmy, Jana, Brunona
- 13 N Margarety, Irwina, Ernesta
- 14 P Bonawentury, Franciszka
- 15 W Henryka, Włodzimierza
- 16 S Marii, Marii, Benity
- 17 C Anety, Aleksego, Bogdana
- 18 P Erwina, Kamila, Szymona
- 19 S Wincentego, Włodzisława
- 20 N Czesława, Fryderyka
- 21 P Dalidy, Benity, Daniela
- 22 W Marii, Magdaleny, Bolesława
- 23 S Brygidy, Ludwiki, Sławosza
- 24 C Kingi, Krystyny, Bernarda
- 25 P Walentyny, Krzysztofa, Jakuba

中華民國九年九月廿九日

第九百九十九號

財政部

財政部

財政部

財政部

財政部

財政部

財政部



NOTOWANIE LISTY „HOP NA TOP”

RADIA RMI FM

Z DNIA 15.12.1996r.

A	B	
1	1 5	SCATMAN JAHN "EVERBODY JAM"
2	4 3	ROBERT MILES "ONE AND ONE"
3	2 6	MADONNA "YOU MUST LOVE ME"
4	7 9	CRANBERIES "WHERE YOU'RE GONE"
5	10 5	TONI BRAXTON "UN-BREAK MY HEART"
6	3 12	BACKSTREET BOYS "OUTT PLAIN'GAMES"
7	11 5	BOYZONE "WORDS"
8	6 15	SPICE GIRLS "WANNABE"
9	14 11	MICHAEL JACKSON "STRANGER IN MOSCOW"
10	12 4	ROBSON AND JEROME "WHAT BECOMES OF THE BROKEN"
11	5 5	TINA TURNER "SOMETHING BEAUTIFUL REMAINS"
12	8 5	SPICE GIRLS "SAY YOU BE THERE"
13	13 4	EAST 17 GABRIELLE "IF YOY EVER"
14	16 2	MARK OWEN "CHILD"
15	9 5	OMD "UNIVERSAL"
16	18 2	CELINE DION "IS'S ALL COMING BACK TO ME NOW"
17	20 4	PHIL COLLINS "DANCE INTO THE LIGHT"
18	N 1	CHRIS REA SHIRLEY BASSEY "DISCO LA PASSIONE"
19	N 1	AXELLE RED "A TATAONS"
20	17 5	BRAIDS "BOHEMIAN RAPSODY"

A - pozycja w ubiegłym tygodniu

B - ilość tygodni na liście

N - nowość

Na listę można głosować telefonicznie w każdą niedzielę od 18.05 a także na kartkach pocztowych, pisząc na adres Radio RMI FM ul. św. Marcin 58 / 64 61-807 Poznań

Głosujemy na 10 utworów. Zapraszamy do zabawy! Na głosujących czekają bardzo atrakcyjne nagrody.

MUSIC NEWS ★ MUSIC NEWS

Już niedługo gwiazdka, tydzień później będziemy witać Nowy Rok 1997. Zanim do tego jednak dojdzie proponuję garść przedsięwziętych ploteczek:

★ CELINE DION - kanadyjska piosenkarka śpiewająca po angielsku i po francusku postanowiła na jakiś czas zrobić sobie przerwę w karierze estradowej. Chce ją wykorzystać na urodzenie dziecka. Sama pochodzi z wielodzietnej rodziny (było ich czternaścioro).

★ SHERYL CROW zakochała się w swoim starszym koledze "po fachu" - znanym z podbojów serc niewieścich ERICU CLAPTONIE, ona ma 29 lat, on natomiast 50. Wszystko zaczęło się latem, gdy SHERYL CROW występowała na trasie koncertowej ERICA CLAPTONA w roli "rozgrzewacza". Pikanterii tej historii dodaje fakt, że artystka od dzieciństwa była wielką fanką "SLOWHAND"-A.

★ Jakiś czas temu informowałem o kłopotach rodzinnych TOMA PETTY-EGO. Po tym jak jego żona wniosła do sądu pozew rozwodowy, zaczął znów się spotykać ze swą przyjaciółką STEVIE NICKS (byłą wokalistką THE FLEEDWOOD MAC), krążą słuchy, że ten związek ma zaowocować wspólną płytą.

★ Niewątpliwie jednym z najmilszych prezentów dla miłośników muzyki i filmu. 20 grudnia we Włoszech odbędzie się premiera filmu "EVITA" wezmą w niej udział aktorzy grający główne role: ANTONIO BANDERAS, JONATHAN PRYCE i MADONNA. Wpisała się ona do księgi GUINNESSA zmieniając 85 razy stroje.

PLYTA TYGODNIA ★ PŁYTA TYGODNIA

IRENA SANTOR
„DUETY”
POMATON EMI

Nigdy nie przyszłoby mi wcześniej do głowy by posłuchać (z własnej nieprzymuszonej woli), a tym bardziej polecić płytę nestorki polskiej estrady. Tego typu krążki mają swoją tradycję na świecie. Pomysł na wspólne śpiewanie największych przebojów w towarzystwie innych znanych artystów, zawędrował również do Polski. Długo zastanawiano się, kto zasłużył sobie na takie wyróżnienie. Wreszcie wybór padł na lubianą i szanowaną piosenkarkę z ogromnym stażem - IRENĘ SANTOR. Całkiem niedawno ogłosiła ona wszem i wobec zakończenie swej kariery, gdy nagle pajawia się w doborowym towarzystwie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się zarówno: rówieśnicy estradowi Pani Ireny: Jerzy Połomski, Zbigniew Wodecki i specjalnie na tę okazję skrzyknięte ALIBABKI, jak i młodzi artyści: JUSTYNA STECZKOWSKA, EDYTA GÓRNIAK, KASIA STANKIEWICZ to niejako kontynuatorki wielkiej mistrzyni mikrofonu. Krzysztof Cugowski i niezwykle popularny obecnie Paweł Kukiz, ubarwiają swoimi osobowościami ten zestaw. Prawdziwymi rodzynkami są piosenki zaśpiewane przez IRENĘ SANTOR z "KRAKOWSKIMI BARDAMI": ANDRZEJEM SIKOROWSKIM i GRZEGORZEM TURNAUEM.

Na koniec wszyscy artyści wykonują wspólnie utwór "Powróć się tu" i wychodzi im to całkiem nieźle. Gdybyście jeszcze nie wiedzieli jaki prezent pod choinkę położyć rodzicom, a nawet dziadkom, to macie już problem z głową. Przy okazji będziecie mogli od czasu do czasu wraz z nimi z przyjemnością posłuchać tej płyty.

Życzę wszystkim Czytelnikom "Tygodnika Swarzędzkiego" zdrowych, spokojnych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia, samych pogodnych chwil, wiele dobrej muzyki w nowym 1997 roku.

DJ LESZEK ŁUKOMSKI



NOTOWANIE LISTY „HOP NA TOP”

RADIA RMI FM

A B

1	2	4	SCATMAN JOHN "EVERYBODY JAM"
2	6	5	MADONNA "YOU MUST LOVE ME"
3	1	11	BACKSTREET BOYS "OUTT PLAIN'GAMES"
4	1	2	ROBERT MILER "ONE ANDONE"
5	5	4	TINA TURNER "SOMETHING BEAUTIPUL REMAINS"
6	3	14	SPICCE GIRLS "WANNABE"
7	7	8	CRANBERIES "WHEN YOR'RE GONE"
8	4	4	SPICE GIRLS "SAY YOU'LL BE THERE"
9	12	4	OMD "UNIVERSAL"
10	9	4	TONI BRAXTON "UN-BREAK MY HEART"
11	8	4	BOYZONE "WORDS"
12	15	3	ROBSON AND JEROME "WHAT BECOMES OF THE BROKEN"
13	14	3	BAST 17 GABRIELLE "IF YOU EVER"
14	10	10	MICHAEL JACKSON "STRENGER IN MOS- COW"
15	18	2	BRYAN ADAMS "STAR"
16	N	1	MARK OWEN "CHILD"
17	19	4	BRAIDS "BOHEEMIAN RAPSONY"
18	N	1	CELINE DION "IT'S ALL COMING BACK TO ME NOW"
19	11	13	PET SHOP BOYS "SEA VIDA E"
20	13	10	PHIL COLLINS "DANCE INTO THE LIGHT"

A - pozycja w ubiegłym tygodniu

B - ilość tygodni na liście

N - nowość

Na listę można głosować telefonicznie w każdą niedzielę od 18.05, a także na kartkach pocztowych, pisząc na adres: Radio RMI FM ul. św. Marcin 50/64 61-807 Poznań

Głosujemy na 10 utworów. Zapraszamy do zabawy. Na głosujących czekają atrakcyjne nagrody.

MUSIC NEWS ★ MUSIC NEWS

★ FISH - były wokalista grupy MARILLION po wydaniu kilku solowych płyt postanowił zostać prezenterem radiowym. Jako rodowity Szkot wybrał "Radio FORTH" z EDYNBURGA. Prowadzi w nim swój autorski program "FISH-HEAD CURRY". Nie jest to audycja kulinarna, jak mógłby sugerować tytuł, lecz program muzyczny, w którym występują różni goście. Na pierwszy ogień poszedł PHIL COLLINS z którym FISH rozmawiał w Genewie. Mniej w tej rozmowie było o muzyce, a więcej o środkach na porost włosów, gdyż obaj panowie łysieją.

★ Grupa CRANBERRIES przerwała swoje tournee po Europie i na dwa lata zawiesiła działalność koncertową. Powodem są poważne problemy zdrowotne wokalistki zespołu DOLORES O'RIORDAN. Dokładnie niewiadomo na co ona choruje (mówią m.in. o raku oraz anoreksji), a jest to na tyle niebezpieczne, że wymaga natychmiastowej kuracji.

★ MELCOLM MC LAREN znany z licznych skandali oraz pociągu do pięknych kobiet, zamierza nagrać kolejną płytę. Zachęcony sukcesem swego poprzedniego krążka "PARIS", tym razem wybrał się do Chin w poszukiwaniu inspiracji.

★ W Londynie zamknięto po dwóch latach działalności sklep z pamiątkami związanymi z Princesem. Przedsięwzięcie to okazało się totalną kląpą, gdyż Anglicy niezbyt chętnie kupowali w "PRINCOWYM" sklepie.

PLYTA TYGODNIA ★ PLYTA TYGODNIA

BRIT POP VOL.1. COLUMBIA 1996

Anglikom udało się wymyślić kilka rzeczy z których są niezwykle dumni. Są wśród nich m.in. cale, mile, ruch lewostronny, zwyczaj picia przed-południowej herbatki (z mlekiem). Ostatnio do typowo angielskich wynalazków dołączono kolejny - "BRITPOP". Co to takiego? Według samych Brytyjczyków jest to muzyka, którą grać potrafią tylko zespoły angielskie i jakiej nie gra się nigdzie na świecie.

Wiodącymi zespołami z tego nurtu są: troszeczkę powracający "BEATLESAMI" OASIS i zarozumiali inteligeni z Londynu - BLUR. Ich utwory "WONDERWALL", "COUNTRY HOUSA" otwierają dwupłytowy album poświęcony zjawisku "BRITPOP". Pierwsza płyta, THE BOO RADLEW, SVEDE, RADIOHEAD, MANIC STREET PREACHERS, AGHTNING SEEDS pokazuje stan obecny sceny brytyjskiej. Natomiast na drugim krążku są utwory zespołów tworzących w ostatnich kilkunastu latach historię muzyki angielskiej. Przekrój od THE SMITHS, NEW ORDER, EMF poprzez HAPPY MONDAYS, JESUS JONES, STONE ROSES po THE CHARLATANS, THE SHAMM, THE FARM. Daje nam to niezłe pojęcie o "wyspiarskim" graniu. Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się jak grają potomkowie THE BEATLES, THE ROLLING STONES powinien posłuchać tej płyty. Tym bardziej, że zawiera ona największe przeboje tych zespołów.

Z PAMIĘTNIKA REZERWISTY CZ. XXXI

ŻOŁNIERSKA WIGILIA

"Tam, gdzie pierwsza gwiazda wschodzi, służą wiernie chłopcy młodzi.

Długa ich droga do cywila, a Wigilią przyszła chwila.

Wolne miejsce przy wieczerzy, niechaj czeka na żołnierzy.

Od swych bliskich odsunęci, bronią Polski jak zakłęci".

Już od paru dni wiedziałem, że święta spędzę w jednostce. Nie można przecież wszystkim żołnierzom dać przepustek. Wprawdzie połowa chłopaków wyjechała, ale ktoś w tym kraju musi być non stop pod bronią i oczywiście trafiło na mnie.

W Wigilię od świtu zaczęły się generalne porządki, czym upodobniliśmy się do cywilów. Jednak nie wszyscy biegali z wiadrem i szmatą, część kompanii między innymi i ja zostałem wyznaczony na dyżur w stołówce. By uroczysta wieczerza wypadła jak najokazalej, wszyscy wylewali siódme poty. Trzeba było wyszorować i wypolerować okna, stoły i całą podłogę. Ustawiane w "podkowę" stoliki musieliśmy nakryć białymi obrusami i przykryć świeżym, a szer. Śledź ubierał dwumetrową choinkę (przewróciła się tylko raz, więc

nawet nieźle mu poszło). Po tem przyszła kolej na jedzenie i picie. Półprodukty donosiliśmy workami, gdyż kucharze uparli się, że musi być 12 dań. Tak więc staropolska tradycja została zachowana, jeżeli do tych wigilijskich dań zaliczyć można pomarańcza i czekolady. Gdy wszystko stało na stołach mogliśmy wreszcie chwilę odetchnąć. Przez uchylone drzwi widzieliśmy jak na salę wchodzi żołnierz w mundurach wyjściowych, kadra, kapelan i dowódca jednostki. Ten ostatni powiedział kilka słów, złożył życzenia i podzielił się opłatkiem. Gdy tradycji stało się zadość, wszyscy przystąpili do jedzenia karpia i innych specjalów wigilijskich. Po wieczerzy zainonowano pierwszą kolebę. Każdy śpiewał jak umiał, ale widać było, że żołnierze myślami są w swych rodzinnych domach. Nasza grupa była w roboczych ubraniach i dlatego nie zostaliśmy dopuszczeni do wigilii. Dopiero po opuszczeniu sali przez innych, mogliśmy wyjść i dojeść resztki. Nie dzielił się opłatkiem, nie składaliśmy sobie życzeń, nikt z kadry się nami nie interesował. Szczególnie młodzi żołnierze ci z mojego poboru, bardzo to przeżywali. Na wielu twarzach widać było spływające łzy i nikt się ich nie wstydził. Był już późny wieczór, a przed nami jeszcze kilka godzin pracy. Należało wszystko posprzątać, poprzestawiać stoły i umyć wszystkie talerze i garnki. Gdy smutni i zmordowani wlekliśmy się na swoją kompanię, nasze rodziny szykowały się do wyjścia na Pasterkę. Nikt tego wieczoru nie chciał oglądać telewizji, ani rozmawiać. Ja, po prostu chciałem jak najszybciej położyć się spać i zapomnieć o tym dniu. O dziwo, stare wojsko nie czeptało nas wcale i nawet odpuścili nam sprzątanie rejonów.

Reszta świąt Bożego Narodzenia zapowiadała się równie atrakcyjnie. Czeptała mnie pierwsza w życiu służba wartownicza. Co by się miało już nie wydarzyć, i tak wiedziałem, że ta żołnierska Wigilia była najgorszą w moim życiu. Ale ktoś musi czuć, by ktoś mógł spać spokojnie.

Wesołych Świąt

szer.rez. SETA
c.d.n.

NUMIZMATYKA

11 grudnia br. Narodowy Bank Polski wprowadził przedostatnią planowaną monetę kolekcjonerską o nominale 10zł, wykonaną stemplem lustrzanym w srebrze, w cenie sprzedaży 25 złotych przedstawiającą gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Moneta upamiętnia dwusetną rocznicę powstania Mazurka Dąbrowskiego, napisanego przez Józefa Wybickiego w 1797r. - okresie tworzenia Legionów Polskich we Włoszech. Treści patriotyczne pieśni sprawiły, że towarzyszyła ona polskim dążeniom do niepodległości przez cały okres zaborów.

Pieśń "Jeszcze Polska nie zginęła" (początkowo nie umarła) poświęcona jest organizatorowi i dowódcy Legionów J.H. Dąbrowskiemu, od 1831 była hymnem narodowym, a od 1927 hymnem państwowym.

W pieśni tej są elementy związane z Wielkopolską np. w II zwrotce: "Jak Czarniecki do Poznania po szwedzkim zaborze..."



Na awersie monety: wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji 19-96 pod orłem napisz zł. 10 zł w otoku napis RZECZPOSPOLITA POLSKA poprzedzony oraz zakończony pięcioma perełkami.

Na rewersie: półpostać gen. Jana Henryka Dąbrowskiego Mazurka Dąbrowskiego oraz grupy maszerujących żołnierzy, w otoku napis:

"200 LECIE POWSTANIA MAZURKA DĄBROWSKIEGO" na tle postaci żołnierzy, lata 1797 z lewej i 1997 z prawej strony.

18 grudnia br. zostaną wyemitowane ostatnie z zaplanowanych na ten rok monety związane z Tysiącleciem Miasta Gdańska, 200 zł bite w złocie w cenie około 1.050 zł oraz 20 zł bite w srebrze w cenie 37 złotych.

Wszystkim numizmatykom, kolekcjonerom życzę w Nowym Roku znacznego uzupełnienia zbiorów. (baniol)

KRONIKA
POLICYJNA

★ 8 grudnia o godzinie 18.30 z parkingu na terenie ETC skradziono samochód peugeot 605 koloru zielony metalik numer rejestracyjny PWY 8538. Dotychczas nie udało się odnaleźć tego auta, a jego wartość wynosi blisko 500 tys.

★ 9.12. o godz. 16.00 na ulicy Dworcowej skradziono samochód mercedes 200D o numerach GGBB33 wartość 34tys zł a koloru złotego.

★ 10.12 o godz. 7.00 na os. Raczńskiego sprzed bloku 30 skradziono kolejnego mercedesa 200D koloru białego o numerach ND46IZ wartości 26 tys. złotych.

★ 11.12 zgłoszono kradzież z włamaniem do warsztatu przy ulicy Kórnickiej skradziono tam wiertarki o łącznej wartości 1000 zł.

★ 13.12 w Gruszczynie na ul. Polnej skradziono elektroniczne narzędzia o wartości 2800 zł.

★ 13.12. zgłoszono włamanie do barakowozu również w Gruszczynie przy ulicy Swarzędzkiej zginęły elektroniczne narzędzia i materiały budowlane 2000 zł.

★ 14.12 skradziono w ETC portfel z zawartością 1000 zł i dokumentami, czekami.

★ 15.12. skradziono obornik 20 ton wartości 1000 zł.

★ 17.12. o godz 7 rano ze sklepu mięsnego skradziono wagę, narzędzia, krajalnicę i 250 kg wyrobów wędliniarskich.

★★★

Komisariat Policji w Swarzędzu poszukuje sprawcy kradzieży, samochodu mercedesa numer rejestracyjny GGBB-33 białego dokonanej 10.12.1996 z ulicy Dworcowej w Swarzędzu.

Rysopis sprawcy:
Mężczyzna w wieku ok. 23 lat, wzrost ok. 180 cm, szczupły budowy ciała, na głowie



posiadał czapkę typu bejzbolówka koloru czarnego, wykonana z materiału lub skóry, w przedniej części mogła posiadać nałożone na siebie litery "N" i "Y", z tyłu spod czapki wystawały ciemne włosy spięte w krótką kitkę.

Ubrany był w kurtkę ze skóry koloru czarnego zapinaną na zamek, długość do bioder spod której wystawał sweter koloru jasnego.

Ktokolwiek rozpoznaje osobę z portretu pamięciowego proszony jest o kontakt z Komisariatem tel. 172-307, 172-323. Dyskrecja zapewniona.

MAGAZYN ŚWIĄTECZNY

WIGILIJNY STÓŁ

W świątecznej polskiej tradycji stół wigilijny musi być nakryty białym obrusem. Pięknie wygląda ożywiony złotymi serwetkami i świecami ze stojącym na środku stroikiem lub świecznikiem. Zamiast świecznika może stać kielich wypełniony szyszkami, orzechami, świerkiem, a w nim jedna ozdoba świeca. Dekoracja stołu musi być stabilna i niska, aby nie zasłaniała siedzących naprzeciw osób.

Stół wigilijny nie może być przeładowany dużą ilością porcelany, szkła i sztućców, musi być na nim miejsce na wiele potraw wigilijnych. Najmniejszy problem jest z kieliszkami - wystarczy jeden do białego wina. Podstawowym nakryciem jest płaski porcelanowy talerz, który jest tacą dla innych. Na nim stawia się zmieniające się talerze do śledzi i ryb, kokilki (bulionówki) do barszczu i zupy, a na koniec na nim właśnie zjada się tradycyjnego karpia.

Sztuście ustawia się na stole w kolejności używania, ale w tym zestawie winien być tylko jeden nóż - do śledzia. Najbardziej na zewnątrz leżą: widelec i nóż do śledzia, następnie łyżka do zupy, dwa widelce do ryb i nad talerzem łyżeczka do kompotu. Nie sposób proponować wigilijnego menu. Każda bowiem rodzina ma swoje własne, często wyniesione z domów rodzinnych i regionalnych tradycji. I tak, czasem zupełnie odmienne dania dziadka z Kongresówki i babci z Pomorza, teścia z Wilęciszczyny i teściowej z Wielkopolski. Niektóre potrawy zaginęły w powojennej wędrówce ludów, o niektórych zapomina się, innych trudno zrobić i tak to dzisiejszy stół wigilijny, jest często dość ubogi, nawet powiedziałbym szablonowy. Śledzie, ryby w galarecie, karp smażony, barszcz i ciasto to tradycyjny standart. Może więc proszę Państwa warto przypomnieć, ile to dań potrafiły przygotować na Wigilię nasze babcie?

A więc, do wyboru było kilka zup: barszcz z uszkami, zupa grzybowa, migdałowa, paszteciki z grzybowym farszem. Śledzie zazwyczaj na Wigilię nie jadano, za to było bardzo dużo ryb: szczupak duszony z jarzynami, sandacz z jajkami, karasie w śmietanie, karp w szarym sosie z rodzynkami. Ryby smażone sta-

nowiły osobne dania, często podawano je z sałatką z jarumu i kasztanów lub z modrą kapustą. W różnych częściach Polski pojawiały się na stole potrawy regionalne i tak: kaszka na grzybowym sosie, kluski z suszonymi śliwkami, kluski z makiem, groch z kapustą, leguminy makowe, łazanki z makiem oraz kutia. Z ciast to na ogół pierniki, makowce pojawiły się póź-



niej, bo dużo maku jadało się w innych potrawach. We wschodnich regionach kraju modne były przekładanie - ciasto drożdżowe przekładało się warstwami pomarańczy, konfitur z wiśni, marmolady z zielonych pomidorów i różnymi bakaliarniami.

Szanowni Czytelnicy, czy na naszym wigilijnym stole nie powtarza się co roku, ten sam zestaw dań, może warto przełamać ten wygodny szablon i sięgnąć do starych, sprawdzonych przepisów naszych babć?

Święta Bożego Narodzenia obchodzone są w całej Polsce. W zależności od regionu towarzyszyły im różne obrzędy, zwyczaje, tradycje. Od wigilijnego ranka aż po święto Trzech Króli organizowane były przed laty uroczystości poprzedzające tak ważne dla wszystkich święto.

Na Mazowszu święto to obchodzone było równie uroczysto jak w całej Polsce. W czasie wili łamanie się opłatkiem z rodziną, gośćmi i służbą poprze-

żnym kącie izby jadalnej były snopy rozmaitego zboża. Łańcuchem stół opasywano, ażeby się go chleb trzymał, żelazo płuźne (od pługa) pod stół kładziono, żeby krety roli nie psuły. W rogach izby snopki ze zbożem i słomą prostą, z którą brano żdźbce jeden i rzucano poza belkami, różne wróżby czyniono.

Na Pomorzu w wilię Bożego Narodzenia po wieczery przebiegali się parobcy za baby, dziady, a jednego ustroili w nie-

GINĄCA TRADYCJA

dźwiedzia, czyli owinęli grochowiwinami. Tego prowadził inny na postronku i okładał nieboleśnie kijem, a ten mrucał i wyprawał różne skoki. Trzeci miał piszczałkę lub bębenek i przygrywał im. Inni mieli w rękach pydy tj. kawałek postronka lub bata na kij, którym pukali. Chłopców tych nazywano gwizdami, przed którymi uciekały dzieci. Te, które złapano, odmawiać musiały pacierz..

Np. w Waplewie w wilię Bożego Narodzenia chodzili z gwiazdą chłopaki poprzebierani za kozy, bociany, niedźwiedzie lub jeźdźców: ułanów lub strzelców. Czasami było ich ze dwudziestu.

W toruńskim i chełmskim w wilię Nowego Roku odbywało się "wytrząskiwanie starego roku" przez fornalki. Trzaskanie z bata rozpoczynało się przed dworem i kolejno przechodziło przez mieszkanie rządcy, proboszcza, wszystkich zamożniejszych mieszkańców wsi. Wszędzie dostawali datkę pieniężną, za którą potem wyprawiali sobie wspólnym kosztem ucztę.

W pierwsze święto dzieci urządzały szczególnie ulubione powszechnie na Mazurach uroczystości zwane jutrznią. Dziewczęta i chłopcy poprzebierani za anioły w białych sukienkach, niebieską przepasani wstążką, mające u ramion skrzydła, na głowie zaś spiczaste czapki, biegały wokół ołtarza, chóru i po całym kościele. Każdy z przebierańców miał w ręku świecznik z sześcioma świeczkami i przymocowanym na kółku, przystrojonym w papierowe figurki: serca, gwiazdki, kwadraty itp. Wyklejone one były kolorowym papierem (złotym, srebrnym). Uroczystościom tym towarzyszyły nauki duchowe i śpiewy. Śpiewano wówczas przeróżne piosenki np.:

"A kiedy się pasterzkowie do Betlejem zašli,
a którym miał podarunek,
to z sobą przynieśli.
"Jam chudy - wzięł dudy,
a Maciek kukiełkę,
Mikołaj - kopę jaj
natoczył w kobiałkę".

dzało zasiadanie do wieczery. Wśród ludu jadano postny obiad, czyli postnik, co następowało zwykle za pokazaniem się pierwszej gwiazdki. Podobnie jak w samej Warszawie, upowszechnił się i na Pradze oraz w okolicach bliższych stolicy i miasteczkach wiejskich, po zamożniejszych domach, zwyczaj ustawiania dla dzieci choinki i przystrajania jej w orzechy, jabłka, girlandy papierowe i świeczki za nim pierwsza gwiazda powołała wszystkich do łamania się opłatkiem i spożycia darów bożych.

Do wieczery stół pod obrusem zasłany był sianem, a w ka-

MAGAZYN ŚWIĄTECZNY

ŚWIĘTA INACZEJ !!!

Z KASZUBSKICH
OBYCZAJÓW

"Jabłka dla dzieci,
danina dla księdza".

W grudniu wieś kaszubska żyła przede wszystkim przygotowaniami do świąt. Rybacy śródlądowi, zwłaszcza ci, którzy łowili w jeziorach, mieli pełne ręce roboty. Łowienie ryb w zamrzniętych, pokrytych lodem jeziorach wymagało nie tylko umiejętności, ale czasu. Na świąteczne wieczery trzeba było jednak dużo ryb, zwłaszcza zaś, szczupaków "głównych" tzn. największych.

Im bliżej świąt, tym bardziej energicznie sprzątano w chatkach i obejściach. Gospodynie starały się jak najwięcej prac wykonać przed nadejściem Wigilii. Od tego dnia bowiem, aż do Trzech Króli nie wolno było, ani szyć, ani prząść, ani też pracować. Był to czas odpoczynku od domowych prac, zwłaszcza dla kobiet.



zwłaszcza zaś, jeżeli chodzi o kolejność podawania dań.

Choinka nie była w XVII i XVIII wieku jeszcze tak rozpowszechniona, podobnie jak łamanie się opłatkiem. W chatkach pod obrus obowiązkowo

bierańcy przeprowadzali swego rodzaju egzamin z grzeczności, czasem i z wiedzy zdobytej w szkole, także karali lecz również nagradzali. Wprawdzie bardzo skromnie, bo tylko jabłkami. Jednak jabłko z rąk kogoś tak ważnego, z pewnością smakowało inaczej niż zwykle. Obrzęd ten miał swój sens i wydźwięk społeczny - samokontrolę gromady. Oprócz odśpiewania kołęd, członkowie zespołu mogli w sposób mniej lub bardziej bezpośredni skarcić te cechy charakteru gospodarzy, które uważali za ujemne.

Także zwyczaj wyrzucania popiołu z komina na podłogę przez gości mógł oznaczać stosunek kołędników do gospodarzy. Maszkary, zwłaszcza postaci zwierząt, miały wyobrazić danych żołnierzy króla Heroda, pozamienianych w groźne stwory. Skład kołędującego

zespołu mógł być różny, w zależności od inwencji przebierańców. Chodzenie z gwiazdką było zabawą, elementem świąt Bożego Narodzenia, dla czeladzi było okazją wypowiedzenia sądów o swoich gospodarzach i sąsiadach.

Podczas świąt Bożego Narodzenia ksiądz proboszcz z organistą lub zachryścianinem odwiedzali swoich parafian i zbierali daninę zwaną kołędą lub kołendnem. W Prusach Królewskich była ona określona (ustalona), a oddawana w naturze.

(oprac. na podstawie "Kaszubskie obrzędy i obyczaje" prof. S.Odyńca)



„Magazyn świąteczny”
opracował
Andrzej Klamerek



W samą Wigilię należało najpierw dać gwiazdkę inwentarzowi, czyli świątecznie go nakarmić. Czyniono to nie tylko, ze względu w troskę o zwierzęta, ile po to aby nie przeszkadzały czeladzi i gospodarzom przy wigilijnej kolacji. Uczta składać musiała się z typowych potraw postnych. Były więc kluski z owocami zalane mlekiem makowym i oczywiście dania z ryb. Gospodyni mogła wprawdzie wykazać się dużą inwencją przygotowując wieczery, jednak nie wolno jej było przekraczać od dziada pradziada ustalonych ram,

kładziono słomę lub siano. Resztki świątecznego jedzenia niesiono zwierzętom do chlewów i stajni.

Już pod koniec adwentu, ale przede wszystkim w wigilię chodzili po domach przebierańcy z gwiazdką. Mówiono na nich na Kaszubach gwiździe. Przebierańcy byli oczekiwani zarówno przez dorosłych, jak i dzieci. Dla pierwszych był to sprawdzian popularności, tego czy są lubiani i poważani na wsi, dla drugich nade wszystko barwne widowisko, w którym i one grały pewną rolę. Prze-



ROZRYWKA • ROZRYWKA • ROZRYWKA

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 86 utworzą rozwiązanie

Rzędami: 1/ dzień poprzedzający święta - zupa z buraków, 2/ dawny instrument muzyczny, 3/ w mitologii greckiej siostra Ifigenii i Orestesa - rzeka w Angoli, Namibi i Botswanie, 4/ fałda, 5/ pustynia w Chile - drewno sosny, 6/ potrzebna przyprawa - siłaczka-kwota, 7/ bylina drzewiasta, uprawiana w krajach tropikalnych - prezydent USA 1981-89, 8/ rzymska spodnia szata - miasto nad Dźwiną, na Białorusi, 9/ mieszkańca Palestyny - ratuje nas w chorobie, 10/ nie zasada - rwa kulszowa-zranienie, 11/ w mitologii greckiej pierwotny syn Uranosa i Gai, pan mórz- hiszpański partyzant, 12/ znana piosenkarka greckiego pochodzenia, 13/ wynik mnożenia- pragnienie twórczych osiągnięć, 14/ jadalny owoc palmy, 15/ miasto w zach. Nikaragui-człowiek przeciętny, niczym nie wyróżniający się.

Kolumnami: A/ może być kościelna z dzwonami-figura akrobacji lotniczej-zasięg lotu, pułap samolotu, B/ po deszczu na niebie-karb, wycięcie, C/ powierzchniowa warstwa skorupy ziemskiej-śródziemno-

morski gatunek sosny- w poezji starogreckiej rodzaj utworu, D/ tradycyjna potrawa wigilijna na Rusi i Litwie-dawny tytuł dostojników w Turcji, E/ rodzaj pióra na skrzydle ptaka -miano, F/ miasto i port na Honsiu, w zespole miejskim Osaki, G/ lilja afrykańska-mała sosna, H/ wewnętrzna powierzchnia otworu okiennego lub drzwiowego-łyżwy do gry w hokeja, I/ najmniejszy ptak z rodziny bekasów-właściciel stajni, oczyszczonej przez Heraklesa, J/ dramat Stanisława Wyspiańskiego, K/ grabieżca-jeśli złota, to może spełnić marzenia, L/ wnęka-rzut na boisku, Ł/ typ komicznego służącego z comedii dell'arte- trzeba ją mieć na karaku-pomocniczy podręcznik nawigacji, M/ piękna boginka-umocowana przy okapach dachu, N/ knowania-polecenie, rozkaz-kolejkowicz(MIKS)

Wśród poprawnych odpowiedzi wylosujemy nagrody, których fundatorami są: Cukiernia „Magdalenka” Małgorzaty Nowak, Drukarnia Swarzędzka Stanisława Witeckiego, sklep „Wszystko dla domu” Lechosława Rutaskiego.

ZAPRASZAMY DO ZABAWY!

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M	N	
1	W ₁	I	G	76	L ₁₅	A	★	★	39	★	B	A	79	38	63	3
2	69	★	★	★	★	★	★	64	74	★	E	★	★	★	★	42
3	E	★	47	★	★	22	★	★	66	★	18	★	B	★	57	31
4	52	★	★	★	★	★	★	★	49	★	A	★	U	★	★	★
5	A	T	A	59	K	26	32	A	★	★	34	S	65	N	I	68
•	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
6	19	62	E	T	★	A	T	L	E	T	13	K	82	S	U	71
•	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
7	21	A	48	A	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
•	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
8	T	U	N	I	K	7	A	★	★	★	★	★	★	★	★	★
•	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
9	A	40	A	B	K	A	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
•	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
10	83	★	★	S	★	★	★	★	86	S	75	★	★	★	★	★
•	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
11	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
12	60	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
13	8	L	73	C	Z	24	N	★	★	★	★	★	★	★	★	★
14	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★
15	70	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★	★

Wesołych

Świąt





KONKURS

NA NAJPIĘKNIEJSZĄ

SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ

(wykonaną dowolną techniką)

ROZSTRZYGNIECIE, połączone
z KONCERTEM KOŁEJ w wykonaniu
Swarzędzkiej Orkiestry Fiszolowej
"SIEBIEŃKI"

nastąpi

16 stycznia 1997 r. o godz. 17.00
w kościele św. Marcina w Swarzędzu

Przewodniczącym jury jest wykonawca konkursu
i regulaminu do Urzędu Kultury w Swarzędzu, ul. Piaski 4
do 16 stycznia 1997 roku

NA ZWYCIĘZCÓW CZEKAJĄ

ATRAKCYJNE NAGRODY

Dodatkowe informacje - tel. 172-034

PIELĘGNACJA SKÓRY (CZ. II)

Drugi etap polega na stosowaniu toników, pojedynkując one skórę i pomagając w zachowaniu równowagi kwasowo - zasadowej. Dla cer tłustych i mieszanym stosuje się toniki zawierające małą ilość alkoholu. Dla suchych - bezalkoholowe. Stosuje się je także w ciągu dnia celem nawilżania skóry. Tonikiem zmywamy również rano skórę twarzy (mleczko wtedy nie jest konieczne).

Trzeci etap pielęgnacji to nawilżanie i odżywianie cery

przy pomocy kremów. Proces starzenia się skóry spowodowany jest głównie zakłóceniem w jej gospodarce wodnej.

W zależności od stanu i kondycji skóry stosujemy kremy półtłuste i tłuste o odpowiednim składzie dla cery skóry.

Dobór kremów nie powinien odbywać się na zasadzie przypadku. Ważną rzeczą jest fachowa ocena nowej skóry przez kosmetyczkę i doradze-

nie odpowiedniego kosmetyku.

Co jakiś czas gatunek kremu należy zmieniać, gdyż skóra potrzebuje wielu składników, zawartych w różnych rodzajach kremów. Ważną rzeczą jest odpowiednie nakładanie kremu, aby skóry nie porozciągać. Wychodząc z założenia, że zmarszczkom lepiej zapobiegać niż je leczyć, zacznijmy prawidłowo pielęgnować naszą cerę już dziś.

(ada)

KINO HOLLYWOOD

piątek 20.12.96

godz. 17.00 - Jack

godz. 19.30 - Jack

sobota 21.12.96

godz. 15.00 - Dwonnik z Notre Dame

godz. 17.00 - Jack

godz. 19.30 - Jack

godz. 21.30 - Namiętności

niedziela 22.12.96

godz. 15.00 - Ostatni smok

godz. 17.00 - Jack

godz. 19.30 - Twierdza

poniedziałek 23.12.96

godz. 17.00 - Jack

godz. 19.30 - Panna Nikt

wtorek 24.12.96 - nieczynne

środa 25.12.96 - nieczynne

czwartek 26.12.96

godz. 15.00 - Ostatni smok

godz. 17.00 - Jack

godz. 19.30 - Namiętności

TELEFONY ALARMOWE

Policja 997
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Straż Pożarna Miejska 172 302
Komisariat Policji 172 307, 172 323

Policja Muncypalna 172 318
Posterunek energetyczny 172 412

Gazownia 992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego, os. Dąbrowszczaków 8/2 (pomoc wieczorowa 15.00 - 22.00) 172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska 172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 20 173 558
Miejska Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna, os. Kościuszkowców 4 174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, czynne

INFORMATOR SWARZĘDZKI

w godz. 8.00-23.00 174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół
Dzieci Specjalnej Troski, os. Kościuszkowców 13, dyż. wtorki 18.00-20.00,

173-982 wew. 27
Bezpłatny pomiar ciśnienia tętniczego, Klub Osiedlowy Zygmunta III Wazy 7, czw. 10.00-11.00

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16 172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13 172 520

Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy 172 861

Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111

Apteka Zatorze, os. Raczyńskie-go 18, tel. 175-075

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. 7.30-13.30

centrala 172 411
burmistrz 172 553

Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011

Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

174 322, 174 011
Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, soboty pracują 7.00-13.00 175-269

(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Cieszkowskiego 29, codz. 7.45-18.00, sob. 9.00-13.00 173-607

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon.-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00

tel. 172-863

Powszechny Bank Gospodarczy SA, filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 8/5 pon. - pt. 9.00 - 16.00, soboty pracujące 8.00 - 12.00 tel. 173-523, 173-583

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, soboty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034

Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565

Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska
Muzeum w Uzarzewie, od wtorku do soboty 8.00-15.00, niedziele od 8.00-16.00

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6, pon, pt. godz. 17.00 - 19.00
Os. Czwartaków 14, Seniora, poniedziałki i czwartki od godz. 17.00, ZNP, środy godz. 15.00
Modelarnia, os. Czwartaków 18, wtorki, pt. godz. 16.00 - 19.00
PTTK „Łaziki”, os. Kościuszkowców 39, soboty godz. 17.00 - 19.00

Os. Kościuszkowców 9 - Honorowi Dawcy Krwi, środy godz. 18.00 - 19.00, AA, piątki od godz. 17.00, ALANON, czwartki od godz. 17.00

Wędkarski, os. Czwartaków 7, poniedziałek, wtorek 16.00 - 17.00
Olszynka, os. Kościuszkowców 26 - Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, piątki godz. 17.00

— Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce - piątki 18.00-19.00

— Telewizja Osiedlowa — Magazyn Młodych Reporterów, pon. 14.00-17.00

— Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, pt. 17.00 — 19.00

Harców 1, os. Czwartaków 22, wt. 17.00-19.00 (harcerze), czw. 17.00-19.00 (zuchy)

Stowarzyszenie Przyjaciół

Dzieci Specjalnej Troski siedziba Os. Kościuszkowców 13

- poniedziałki, godz. 17.00 - 19.00

zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży,

- wtorki, godz. 18.00 - 20.00 dyżur Zarządu,

- czwartki, godz. 16.00 - 19.00 terapia zajęciowa dla młodzieży

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Piaski 11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101

Biuro napraw telefonów 174-004
PKP, ul. Dworcowa 19 172-510

TAXI 172-400

Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833

Biuro ogłoszeń, NOWINA, ul. Piaski 12 172-287

TELEWIZJA KABŁOWA SWARZĘDZ

można oglądać na kanale RTL-2 (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 1-7 i 27) oraz Vox (os. Raczyńskiego i Cegielskiego). Powtórzenie programu w poniedziałek godz. 17.00. Os. Dąbrowszczaków 9-26 oraz Zygmunta III Wazy — kanał SAT1, emisja programu piątek, powtórzenie wtorek godz. 17.00.

Tygodnik Swarzędzki red. nac. Mariola Jankowiak.

Redaguje zespół: Halina Chmielewska, Andrzej Klamerek, Aneta Kot, Dariusz Soszyński, Izabela Stelmazewska, Agata Szeska.

Fotograf - Henryk Blachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. GLOMAR Adres wyd. i red.: 62-020 Swarzędz, ul. Piaski 12, tel. 172-287.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk: Zakład Poligraficzny - Stanisław Witecki, Swarzędz, ul. Pogodna 24a.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

P.P.H. STANBUD oferuje po konkurencyjnych cenach

- cegła kl. 150
- maxy kl. 100
- rury PCV
- siporex
- kostka brukowa
- cement
- wapno
- styropian
- węgiel
- skup złomu
- pianka tapicerska „ZACHEM”

Ceny zawierają VAT plus transport na plac budowy plus za i wyladunek

R A T Y

Garby, ul. Łozowa 3, tel. 173 - 036

R A T Y

ogl013

Tanio! sprzedam

komplet
mebli Kaja
okleina dębowa
3,5 m
segment
kontakt 175-578.

Nowo otwarta hurtownia

oferuje zabawki,
artykuły sportowe
i turystyczne.
Swarzędz
ul. Wilkońskich 8

ogl. 068

Biuro Rachunkowe

- księgi rachunkowe
 - deklaracje
podatkowe
 - ZUS
 - VAT
lekarze 10% rabatu
- os. H.Cegielskiego 16B
godz. 12.00-16.00
tel. 0667 555-93

ogl. 084

Używane:

pralki,
lodówko-zamrażarki,
chłodziarki, zamrażarki,
telewizory-sprzedaż,
gwarancja,
serwis, raty.

Swarzędz
os. Raczyńskiego 16
(Nowa Wieś)

ogl. 017

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz
pomyślności w Nowym 1997 Roku
swoim klientom składa*

LOMBARD Swarzędz, Mała Rybacka 1

czynny 10.00-16.00 oprócz sobót.
Uwaga! Obniżka oprocentowania pożyczek.
ZAPRASZAMY.

ogl. 088

Oferujemy:
roboty budowlane
i stolarskie
boazerie
drewno i plastik,
ścianki i sufity
z płyt gipsowych,
rachunki VAT
tel. 066-362-142

ogl. 085

*Jeśli jesteś
samotną osobą
i posiadasz
wolny pokój,
przyjmij do siebie
młodego, grzecznego
i kulturalnego
człowieka.*

Kontakt
174-195

ogl. 052

Czy odliczyłeś już wszystko od swojego podatku?

U nas możesz wykorzystać ulgę kupując jeden z kilku
rewelacyjnych programów komputerowych
do nauki języka angielskiego.
To może być też fantastyczny prezent
dla Twojego dziecka!

Po bliższe informacje - dzwoń:
tel. 174-635, 174-178
Przyjdź: ul. Piaski 12 (za bramą).

Firma „INSTAR'96” ponadto oferuje:
- tanie ulotki, - wizytówki - foldery
- znaczki przypinane, - zaproszenia ślubne

SWARZĘDZANIN 1996 ROKU

Imię i nazwisko typowanego kandydata

Krótkie uzasadnienie wyboru

Imię, nazwisko i adres nadawcy

• REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA od 1.12.96 do 4.01.97r.

*Każdy klient, który u nas zakupi i wywoła film
weźmie udział w losowaniu nagród:
aparaty fotograficzne, filmy, kasety,
albumy, ramki i inne upominki.*



STUDIO FOTO VIDEO

Henryk Błachnio
Swarzędz os. Kościuszkowców 1A
tel. 174-238 os. Cegielskiego 18

*SWOIM KLIENTOM ŻYCZYMY WESOŁYCH ŚWIĄT
I POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU*



Dolnośląskie Towarzystwo
Leasingowe S.A.

**WPLATA POCZĄTKOWA
JUŻ OD 5%**

Oferujemy leasing operacyjny i zwrotny na:

- ★ samochody dostawcze i ciężarowe
- ★ nowe i używane ciągniki siodłowe
- ★ maszyny i urządzenia
- ★ sprzęt komputerowy i biurowy
- ★ linie technologiczne

*Uproszczona procedura
zawierania umowy leasingowej!!!*

Swarzędz ul. Piaski 12 tel /fax (061) 174-178
Biuro czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 15.30.

PPH „TRAK” S.C. 62-020 SWARZĘDZ

ul. Sienkiewicza 5

tel. 0-61 174-038 godz. 8.00 -15.00

oferuje do sprzedaży:

**polską sklejkę liściastą, suchotrwałą
rewelacyjnej jakości w klasie BBB i lepszej, szlifowana.**

Format: 1550 x 1550 mm

Grubość: 10,12,15,18 mm

cena (netto) + 10mm - 37,50 / ark.

+ 12mm - 42,00 / ark

+ 15mm - 47,50 / ark

+ 18mm - 58.00 / ark

*Przy dużych ilościach znaczne upusty,
wystawiamy faktury VAT*

ogl 055



REN-LAS

Swarzędz
ul. Piaski 22
tel. kom. 0-601 706307

PILARKI, KOSIARKI firmy STHIL

Sprzedaż, Serwis, Raty

Części zamienne

Zapraszamy

pn.-pt. od 9.00 - 16.00

soboty od 9.00 - 13.00

ogl. 003

HURTOWNIA ROMEX

Jasin ul. Łowęcińska 17 62-020

Swarzędz tel. (0-61) 172-918

OFERTA CENOWA:

PAPIER TOALETOWY	PAPIER ŚNIADANIOWY
rolka - 2470,- (st. złotych)	- składka - 0,43
worek - 17,78	- rolka 20 - 0,43
PAPIER TOALETOWY	- rolka 50 - 0,85
KOLOROWY	- PAPIEROSY, CYGARA,
biały - 5200,- (st. złotych)	TYTOŃ, ZAPALNICZKI
różowy - 5462,- (st. złotych)	- CHUSTECZKI
żółty - 5462,- (st. złotych)	- HIGIENICZNE - 0,18
ręcznik papierowy - 26	
- 10,700 (st. złotych)	
czynne: poniedziałek - piątek 8.00 - 19.00	
sobota 8.00 - 14.00	

ogl. 286

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

DRUKARNIA SWARZĘDZKA

Stanisław Witecki

SWARZĘDZ, ul. Pogodna 24A tel./fax (061) 172-764

O F E R U J E

usługi

- projekty graficzne
- skład komputerowy
- laminowanie i oprawy
- bindowanie
- KSERO

druki wielobarwne

- folderów
- wizytówek
- plakatów
- gazet, książek
- ulotek, reklamówek

Rok założenia 1987

Otwierasz sklep lub chcesz zmienić jego wyposażenie?
Skorzystaj z naszej oferty!

Nowe meble
w czarnym kolorze
czekają na Ciebie!

Cena do uzgodnienia!

Szczegółowe informacje

redakcja „Tygodnika Swarzędzkiego”
tel. 172-287

poniedziałki i wtorki w godz. 16.00-22.00.

Mieszkasz w Swarzędzu lub okolicy?

Chcesz zamieścić ogłoszenie w lokalnej prasie?

Zapraszamy na nasze łamy!

Proponujemy korzystne warunki!

Przyjmowanie ogłoszeń i reklam

pn 9.00-17.00, wt. 8.00-17.00,

śr. 10.00-16.00

czw. 8.00-15.00, pt 8.00-16.00

W siedzibie redakcji przy ul. Piaski 12

(piętro I wejście od podwórza)

☆☆ **Zapraszamy!** ☆☆

W „Tygodniku Swarzędzkim” czeka miejsce
na Twoją reklamę lub ogłoszenie ramkowe!

Dla stałych klientów zniżki!

Przyjdź! Sprawdź! Skorzystaj!

Skutek gwarantowany!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku

Wszystkim Naszym Klientom

wszelkiej pomyślności życzy

Kantor Wymiany Walut
ul. Piaski 8

Jednocześnie informujemy,
że rozpoczęliśmy działalność

lombardu

w zakresie udzielania pożyczek pod zastaw

Zapraszamy w godz. pn.-pt 9-17 sob 9-14
tel. 172-989

